



Muzyka w Starym Krakowie

DZIŚ, 20 sierpnia (poniedziałek), godz. 19.30, Krużganki kościoła św. Katarzyny.

W niezwykle pięknym, gotyckim wnętrzu wystąpi salzburski zespół *Musica Varia*. Jest to kwartet instrumentalny (fagot, flet, perkusja, kontrabas) specjalizujący się w wykonaniach współczesnej muzyki kameralnej. W czasie krakowskiego koncertu muzyki z Austrii przedstawi utwory Alberta Roussela, Michaela Horvita, Cesara Bressena, Petera M. Hamela, Heitora Villalobos i Helmuta Edera.

JUTRO, 21 sierpnia (wtorek), godz. 20, kościół oo. Paulinów na Skalce.

Wybitny organista z RFN **Joseph Bucher** wystąpi wraz z *Capella Cracoviensis* pod dyktando **Stanisława Gałoińskiego**. Przedstawi koncerty organowe Es-dur i G-dur Carla Philippa Emanuela Bacha oraz Fantazję f-moll W. A. Mozarta. Polecamy ten koncert nie tylko z uwagi na wykonawców i program, ale także dla wnętrza, które stosunkowo niedawno ujawniło swą niemal doskonałą akustykę.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie małe umiarkowane. Temp. min. nocą 6, maks. dniem 24 st. C. Wiatr słaby, zmienny. Dzisiaj rano wilgotność powietrza wynosiła 92 proc.

Nowe szczegóły tragedii w Myślenicach

Pogotowie nie przyjechało

Z wiadomości, która dotarła do redakcji w miniony poniedziałek wiało grozą: „Dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Myślenicach odmówił wyjazdu karetki do ciężko chorej dziewczynki. Dziecko zmarło. Dyspozytora zatrzymali funkcjonariusze MO. Ustalono, że podczas pełnienia dyżuru znajdował się on pod wpływem alkoholu”.

Czekając na nowe szczegóły w tej sprawie unikaliśmy pochopnego wydawania wyroków, staraliśmy się powstrzymać od jednoznacznych oskarżeń. Pogotowie nie ma ostatnio dobrej prasy. Parę procesów o pobicie i kradzieże, teraz pijany dyspozytor i śmierć dziecka. Zła passa i nieprzychylna atmosfera tym bardziej skłaniają do rozważań. Myślenicka historia zrodziła kilka istotnych pytań. Dzisiaj, przynajmniej na niektóre z nich znamy już odpowiedzi, możemy zatem pokusić się o obszerniejszą relację. Oto fakty.

W piątek, 10 sierpnia o 6-tygodniowej Magdaleny, szóstej córki rodziny B. ze wsi Jasienica 11 km od Myślenic, wystąpiła duszność i sinica. Starsza, 16-letnia siostra niemowlaka, pojechała rowerem wezwać Pogotowie Ratunkowe. Rozmawiała z pobliskiej smolarni i wymianienie zdań przysłuchiwał się miejscowy stróż. Telefon odebrał dyspozytor Jan S. Oświadczył on, że nie ma w tej chwili wolnej karetki i polecił rodzinie B. przewieźć dziecko do Myślenic. Zanim ojciec Magdy wraz ze szwagrem, byłym kierownikiem Pogotowia, zdolali zapewnić transport, dziewczynka zmarła.

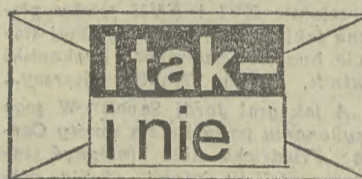
Obydwaj mężczyźni pojechali samochodem do Myślenic i odszukali dyrektora tamtejszego Zespołu Opieki Zdrowotnej dra **Władysława Kwintę**. Towarzysz ojca zmarłej dziewczynki zasugerował, że dyspozytor jest pijany. Wezwany kierownik stacji Pogotowia lek. Jerzy K. stwierdził, iż jego zdaniem Jan S. jest trzeźwy.

Dr W. Kwinta: Byłem przekonany, że tak jest w istocie. Dla

Latem 1944 r. radziecka VIII Armia Gwardii zdobyła przyczółek na zachodnim brzegu Wisły w okolicach Magnuszewa i Warki, jako rejon wyjściowy do dalszych działań ofensywnych. Od 9 sierpnia do 12 września 1944 r. o utrzymanie tego przyczółka walczyli także żołnierze I Armii Wojska Polskiego.

W 40. rocznicę tych walk w Magnuszewie odbyła się wczoraj patriotyczna manifestacja miejscowego społeczeństwa, kombatanów i młodzieży. W manifestacji uczestniczył I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii **Wojciech Jaruzelski**, który jako oficer 5 pułku piechoty walczył na tym przyczółku. Na zdjęciu **Wojciech Jaruzelski** w rozmowie z mieszkańcem **Mniszewa**, **Marianem Szalem** — uczestnikiem walk w rejonie przyczółka.

Fot. CAF — Kwiatkowski



W „Echu” (13 VIII) jest krytyczny list o kierowcy autobusu MPK, a ja z kolei posyłam pismo do MPK z wyrazami wdzięczności za szybką operację służb MPK. Jechałem autobusem 105 z *Prądnika Czerwonego* do dworca, wysiadając zapomniałem teczkę. Kiedy się zorientowałem, że teczka została w autobusie kierowca już ruszył (...). Poszedłem więc do budki MPK i poprosiłem dyżurnego, by połączył się z podobną budką na *Prądniku* i gdy nadjedzie ów autobus może dyżurny zapyta kierowcę czy ktoś oddał moją teczkę.

(Dokończenie na str. 2)

Cena 5zł

PL ISSN 0137-9011
Nr indeksu 35005

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 164 (11702)

Kraków, poniedziałek 20 sierpnia 1984 r.

A. Hanuszkiewicz i T. Łomnicki reżyserują

Interesujące plany krakowskich teatrów na sezon 1984/85

W rubryce „teatry” krakowskie dzienniki zamieszczają od kilkunastu dni słowo: nieczynne. Utańczyły dyskusyjny co najmniej zwiastujący wakacji dla krakowskich scen. Nim jednak artyści rozjechali się na wypocinek teatru, przygotowały plany repertuarów na nowy sezon 1984/85, które zatwierdzono w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu m. Krakowa.

I tak, na swych trzech scenach **STARY TEATR IM. HELENY MODRZEJEWSKIEJ** zamierza przygotować 11 premier. Według własnego scenariusza Teatru powstać ma spektakl „Z biegiem naszych lat, z biegiem naszych dni” reżyserowany przez **Annę Polony**. Kolejne propozycje dotyczące głównej sceny Teatru to „Fantazy” **Juliusza Słowackiego** w reżyserii **Janusza Nyczaka**, „Guybal Wahazar” **St. I. Witkiewicza** w reżyserii **Romana Próchnickiego**, „Termopile polskie” **T. Micińskiego** w reżyserii **Krzysztofa Babickiego** i „Dwóch panów z Werony” **Szekspira** w reżyserii **Tadeusza Łomnickiego**. Dla sceny kameralnej przewidziano trzy spektakle: „Pociąg pod specjalnym nadzorem” **Hrabala** w reżyserii **Tadeusza Lisa**, „Cień” **Szwarcera** (reżyser do ustalenia) oraz „Po tamtej stronie” autorstwa **Kubina** i **Krzysztofa Lupy** w reż. **K. Lupy**. Trzy przedstawienia zaplanowano również na scenie przy ul. Sławkowskiej — **A. Świerczyńskiego** „Budowałam barykadę” w reż. **Ewy Lassek**, **Herberta** „Jaskinie filozofów” w reż. **Tadeusza Bradeckiego** i „Kuzniec mistrza Rameau” **Diderota** w reż. **Andrzeja Dziubki**.

Było to 20 sierpnia

- W 1741 r. **Vitus Bering**, duński żeglarz w służbie rosyjskiej odkrył brzegi Alaski, sławę żeglarską przyniosło mu już wcześniej przebycie cieśniny między Azją a Ameryką Północną zwaną dziś Cieśniną Beringa.
- W 1847 r. urodził się **Bolesław Prus** (właśc. **Aleksander Głowacki**) znakomity pisarz i publicysta, współtwórca polskiego realizmu krytycznego, autor tak zwanych powieści jak np. „Lalka”, „Faraon”, „Placówka” czy „Emancypantki”; w prasie warszawskiej prowadził popularne tygodniowe kolumny publicystyczne.
- W 1944 r. w wieku 60 lat zmarł **Leon Chwistek**, logik, matematyk, filozof, teoretyk sztuki i wybitny malarz; twórca teorii formizmu w sztuce, czyli połączenia elementów sztuki nowoczesnej z tradycjami polskiej sztuki średniowiecznej i ludowej.

(wi-gr)

życie cierpi też na chorobe psychiczną.

- Komputer w szwajcarskiej gminie Teufen koło Sant Gallen zmusił do ucieczki bandytę, usiłującego obrabować bank. Kasjerka, która pod groźbą pistoletu wydała komputerowi polecenie dostarczenia pieniędzy, w zderzeniu nacisnęła niewłaściwy przycisk. Zle za-

z dalekopisu

programowana maszyna zareagowała sygnałem dzwinkowym, który rabus najwyraźniej wziął za sygnał alarmowy i rezygnując z łupu rzucił się do ucieczki.

- Silne powodzie w trzech stanach indyjskich spowodowały śmierć co najmniej 185 osób, a prawie 16 mln osób ucierpiało wskutek tej klęski żywiołowej — podała Indyjska Agencja PTL.

ka. Plan repertuaru Starego Teatru zawiera ponadto 4 spektakle określone jako rezerwy.

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO zamierza przygotować 5 premier na scenie głównej i 4 w Teatrze „Miniatura”. Na

(Dokończenie na str. 2)



18 bm. koncert galowy w Operze Leśnej, który przeciągnął się do późnych godzin nocnych, zakończył 4-dniowy maraton zagranicznej i polskiej piosenki — XXI Festiwal Sopocki.

Wystąpił laureaci konkursów o Grand Prix i nagrodę „Bursztynowego Słowika”, a także zdobywcy nagród ufundowanych przez publiczność i akredytowanych na festiwalu dziennikarzy i fotoreporterów.

Grand Prix otrzymał utwór „Blue box” — muzyka i aranżacja **Aleksander Maliszewski**, słowa **Janusz Kondratowicz** — wykonany przez **Krystynę Giżowską**.

I miejsce przyznano ex aequo piosence: „Ein festiwal der lieder” w wykonaniu **Jürgena Marcusa** (RFN) oraz „Nadzieja nie gaśnie” — wykonana przez **Anne Veski** (ZSRR).

Nagrodę „Bursztynowego Słowika” w konkursie interpretacji piosenki polskiej przyznano **Evie-Marie Pieckert** (NRD), która wykonała piosenkę „Jesteś lekiem na całe zło”. I miejsce przyznano ex aequo: **Anne Veski** (ZSRR), która zaśpiewała piosenkę „Polka-idolka”, **Jürgenowi Marcusowi** (RFN) za wykonanie piosenki „Julia i ja”.

Akredytowani przy festiwalu dziennikarze przyznali swoją nagrodę piosenkarzowi **Spence** (Holandia), a fotoreporterzy uroczę spiewaczce **Jeanett** (Dania). Nagrodę publiczności zdobył zespół **Baden-Baden**. (PAP)

ZE ŚWIATA

W WYWIADZIE dla agencji ADN oraz dzienników „Neues Deutschland” i „Berliner Zeitung” generalny sekretarz KC NSPJ, **Erich Honecker**, stwierdził w nawiązaniu do stosunków NRD — RFN, że istnieje możliwość współpracy obu państw w różnych dziedzinach. Postępy będą jednak możliwe pod warunkiem uregulowania nie załatwionych spraw, a do takich należa m. in. nieograniczone respektowanie obywatelstwa NRD i podniesienie statusu przedstawicielstw w Berlinie i Bonn do rangi ambasad.

PRZEDSTAWICIEL rządu greckiego, **Dimitris Marcudas** oznajmił w Atenach, że Grecja nie weźmie udziału w manewrach NATO „Display determination — 84” które odbędą się w dniach 17 września — 20 października na terenie Włoch i Turcji.

DEMOKRATYCZNY kandydat na prezydenta, **Walter Mondale**, zapowiedział przyjęcie do swojej ekipy kilku czarnoskórych polityków, więcej niż jakikolwiek inny pretendent do tego urzędu.

GUS Hall i **Angela Davis** z Partii Komunistycznej zostali wpisani na listę kandydatów w zbliżających się wyborach prezydenckich w USA.

FRANZ Josef Strauss przywódcą bawarskiej CSU zaskoczył opinię publiczną w RFN nieoczekiwaną wizytą, którą złożył w Albanii. Mimo oświadczenia kancelarii państwowej w Monachium, iż wizyta ma charakter całkowicie turystyczny i wyłącznie prywatny, w kołach bńskich obserwatorów panuje przekonanie, iż Strauss podjął próbie przekonania przywódców albańskich o celowości zerwania o-tychczasowa izolacja Tirany, oferując Albanii pomoc finansową i gospodarczą, w zamian za podjęcie normalnych stosunków z Zachodem.

GOSCI MY W KRAKOWIE

Na zaproszenie Zarządu Głównego i Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przebywa w Krakowie grupa nauczycieli radzieckich. Goście pod przewodnictwem **Raisy W. Griazowej**, w większości instruktorzy organizacji pionierskiej pracujący w moskiewskim pałacu pionierów i uczniów, zwiedzili również **Wawel**, **Kopalnię Soli** w **Wieliczce** i zamek w **Pieskowej Skale**.

Moskiewskich nauczycieli przyjął w towarzystwie konsula ZSRR w Krakowie **Wiktor Zacharowa** wiceprezydent miasta **Jan Nowak**.

BANK ŁÓDZKICH SERC

Dziękujemy

Zespołowi Artystycznemu **Emerytów i Rencistów „Pogoda Jesteś”**, działającemu pod kierunkiem pana **Władysława Sierpowskiego**, za wspaniały koncert z jakim wystąpili w „Domu Seniora Naftowca” przy ul. Kluzka.

Dyrekcji **Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Bałicach**, a szczególnie dyrektorowi **Jerzemu Długoszowi**, za umożliwienie bezpłatnego wypożyczenia autobusu na wycieczkę do **Niepołomic** dla seniorów z „Domu Seniora Naftowca”. A pensjonariusze pragną podziękować kierownicy autobusu panu **Zenonowi Plawekiemu** za życzliwość i wyrozumiałość.

Zmarł Zdzisław Tomal

W sobotę w godzinach wieczornych zmarł w Warszawie zaszcęca przewodniczącego Rady Państwa wybitny działacz państwowy i polityczny, aktywny uczestnik ruchu ludowego — **Zdzisław Tomal**. Urodził się 19 marca 1921 r. w **Rogowie k. Kazimierzy Wielkiej**, woj. kieleckie.

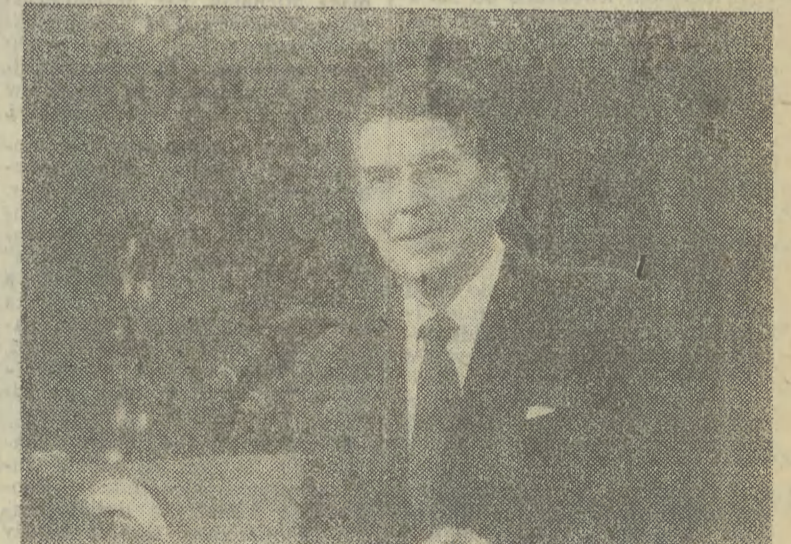
Podczas okupacji walczył w oddziałach Batalionów Chłopskich na terenie powiatu pińczowskiego. Od 1959 r. był członkiem **NK ZSL**, a w latach 1964—1973 jego Prezydium. Pełnił również w latach 1973—1981 funkcje wiceprezesa **NK ZSL** w okresie od 1969 r. do 1976 r. był wiceprezesa **Rady Ministrów**.

Zdzisław Tomal uhonorowany był wieloma odznaczeniami państwowymi m. in. **Komandorią z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski**; **Orderami Sztandaru Pracy I i II klasy** i **Krzyżem Partyzanckim**.

(PAP)

Na zdjęciu: **Krystyna Giżowska** (**Grand Prix**), **Jürgen Marcus** z **RFN** i **Anne Veski** (ex aequo I nagrody w obydwu konkursach) podczas ceremonii wręczenia nagród.

Fot. — CAF — Kraszewski



Republikański show

Od dziś w **Dallas** (stan Teksas) odbywać się będzie zjazd Partii Republikańskiej, na którym widoczny na zdjęciu **Ronald Reagan** zostanie oficjalnie ogłoszony kandydatem na prezydenta USA w nadchodzących wyborach listopadowych. Ten swoisty republikański show odbędzie się pod hasłem „Ameryka jest dumniejsza, mocniejsza i lepsza pod rządami prezydenta **Reagana**”. Z uwagi na brak kontrkandydata **R. Reagana** do nominacji prezydenckiej wśród republikańców zjazd w **Dallas** będzie jednym wielkim widowiskiem mającym z góry ustalony scenariusz. Zapowiedziano wystąpienia **Reagana**, **Busha**, a także byłego prezydenta **Gerarda Forda**. Inny byłby prezydent republikański — **Richard Nixon** raczej nie weźmie udziału w zjeździe. Chociaż powoli odzyskuje on polityczną popularność to jednak zbyt wiele osób pamięta jeszcze aferę „Watergate”, która pozbawiła **Nixona** fotela prezydenckiego. Przed obradami w **Dallas** rozpowszechniono już projekt przedwyborczej platformy politycznej republikańców. Wychowała się w niej militarna polityka obecnej administracji i zapowiada zamiar kontynuowania jej w przy-

szłości. Również jednak na kilka dni przed konwencją Partii Republikańskiej opublikowany został raport Instytutu Problemów Gospodarczych i Społecznych USA. Raport ten wywypukla zmiany w podziale dochodu narodowego Stanów Zjednoczonych stwierdzając, iż gospodarca i społeczna polityka prezydenta **Reagana** zwiększyła różnicę w dochodach i poziomie życia pomiędzy bogatymi i biednymi warstwami społeczeństwa amerykańskiego oraz spowodowała rekordowy deficyt budżetowy. Autorzy raportu, wśród których byli również republikanie podkreślają też, iż politykę cięć budżetowych i oszczędności w wydatkach federalnych realizowano w ciągu ostatnich czterech lat wyłącznie kosztem najmniejszego zarabiającego i najuboższych rodzin w Stanach Zjednoczonych. Ciekawe więc, jak do tego raportu ustosunkują się obradujący w **Dallas** republikanie. Na razie w ich obozie panują nastroje pewności i spokoju; wszystkie sondże opinii publicznej wskazują przecięt dużą przewagę pary **Reagan — Bush** nad **duetem Mondale — Ferraro**.

(Wi-Gr)

Fot. „Time”

Interesujące plany krakowskich teatrów na sezon 1984/85

(Dokończenie ze str. 1)

...pierwszej dominować będzie klasa: „Sluby panienskie” Fredry w reż. Marka Kmicieńskiego, „Lilla Weneda” Słowackiego w reż. A. Hanuszkiewicza, „Nie-Boska komedia” Z Krasieńskiego w reż. Macieja Prusa, M. Kitowicza „Opis obyczajów za panowania Augusta III” w reż. Mikołaja Grabowskiego, oraz „Soloruba „Mały bies” w reż. Rudolfa Ziolo.

W Teatrze „MINIATURA” zaplanowano przygotować „Zanim się przerwie srebrny sznur” Kazanecewa, „Wysocki” — Zawistowskiego, „Aby podnieść różę” Trzebińskiego i „Oni” Witkiewicza.

TEATR „BAGATELA” zamierza przygotować w nadchodzącym sezonie następujące przedstawienia: „Kartoteki” Różewicza w reż. Wandy Laskowskiej, „Smoka” Szwarcza w reż. Włodzimierza Nurkowskiego, „Dom otwarty” Bałuckiego, „Karoc Świętych Sakramentów” Merimego oraz „Zwodziela z Sewilli i Kamiennego Gościa” de Moliny w reż. Piotra Paradowskiego.

TEATR LUDOWY zaplanował trzy premiery na dużej scenie i trzy na scenie „Nurt” Te pierwsze to „Czas nasturcji czyli rzecz o Janie Kasprowiecu” B. Wachowicz w reż. Henryka Giżyckiego i Wacława Ulewicza, „Przygody Koziołka Matołka” Makuszyńskiego w reż. Andrzeja Jamroza i „Ucieczka” Bulhakowa w reż. Henryka Giżyckiego. Na scenie „Nurt” proponuje się wystawić: „Milczenie” Brandstaetera, „Parady” Potockiego w reż. T. Malaka i „Pusty gościniec” Strindberga w reż. Vojo Stankowskiego.

TEATR „GROTESKA” zamierza przygotować 4 nowe przedstawienia. D. Terakowski „Cyrk” w reżyserii Fredy Leniewicza, „Wygnańców Ewy” Sztajnbergera w reżyserii Zofii Jaromowej, „Guignola w tarapatach” Wilkowskiego w reż. Kosty Dymitrowa i „Księżniczkę głogów” Anczyca w reż. Fredy Leniewicza.

Na koniec plany repertuarowe TEATRU OPERY I OPERETKI, a w nich na scenie operowej zaplanowano 5 premier: „Annę Kareninę” Szczedrina, (kier. muz. Roman Mackiewicz reż. Krystyna Gruszkówna), „Don Pimpino” Telemanna (kier. muz. Ewa Michnik, reż. Anna Polony), „Xerxes” Haendla (kier. muz. Ewa Michnik, reż. Włodzimierz Gołobiew), „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego (kier. muz. Tomasz Michalak, reż. Maciej Prus) oraz „Wieczór polski” do muzyki kompozytorów krakowskich: Pendereckiego, Moszumańskiej-Nazar, Stachowskiego, Meyera w choreografii Ewy Wychowskiej.

Dla sceny operetkowej proponuje się: „Wesoła wdówka” Lehara (reż. Beata Artomska, kier. muz. Zbigniew Toffel) oraz opowieść o Janie Kiepurze zatytułowaną „Chłopiec z Sosnowa” przygotowaną przez Bogusława Kaczyńskiego. Teatr zamierza również wystawić dla dzieci „Anię z Zielonego Wzgórza” w reż. Jana Güntera, pod kierownictwem muzycznym Mariana Lidy.

Jak więc widać, plany naszych teatrów są bardzo interesujące, różnorodne. Spoglądając jednak na doświadczenia zakończonych sezonów, należy podchodzić do nich z dużą rezerwą. Teatr bowiem planują sporo premier, ale realizują niewiele, albo też przygotowują takie, których uprzednio nie planowały. Np. Stary Teatr planował na miniony sezon 10 nowych przedstawień. Z zatwierdzonego repertuaru tylko dwie zostały wystawione, pozostałe cztery nie były w planie uwzględnione. Podobnie sytuacja wyglądała w Teatrze im. Słowackiego, gdzie przygotowano 4 nowe przedstawienia, z czego tylko 2 były umieszczone w planach repertuarowych.

Teatrem najsolidniej wywiązuje się ze swych planów repertuarowych jest, pracujący zresztą w najtrudniejszych warunkach, Teatr Opery i Operetki. Bardzo trudno więc dziś przewidzieć, które z wymienionych tytułów zmaterializują się w postaci przedstawień. Możemy sobie tylko życzyć, aby było ich więcej i ciekawszych niż w sezonie, który minął. (elg)

Gościmy telewizję chińską

Do Krakowa przyjechała w sobotę grupa filmowców z Centralnej Telewizji Chin, która przebywa w naszym kraju na zaproszenie Polskiej Agencji Interpress. Jest to rewizyta za pobyt w Chinach, w zeszłym roku, filmowców Interpressu z reżyserem Krzysztofem Szmagierem. Szesciogodniowa wizyta pozwoliła Polakom zrealizować cztery filmy o Chinach, które jeszcze nie były emitowane w naszej telewizji. Wzajemna wymiana ekip filmowych była możliwa dzięki zawartej pod koniec 1983 r., z inicjatywy Interpressu, umowie między Agencją a telewizją Chin.

Chiński gość przyjechał do Polski 8 VIII. W skład ekipy wchodzi: Wangnang Hong — dyrektor Biura Współpracy TV ChRL z Zagranicą, Xukui Zhang — operator i Yan Tiang — realizator. Pierwszym etapem ich podróży po Polsce była Warszawa, gdzie kręcono zdjęcia do filmu o życiu i twórczości Fryderyka Chopina. Następnie chiński filmowcy odwiedzili Katowice, zbierając materiał do filmu o polskim przemyśle. Kraków to trzeci etap ich podróży. Interesują się przede wszystkim rewaloryzacją zabytków, architekturą miasta, życiem jego mieszkańców. W trakcie swojego pobytu w Krakowie zwiedzają także Nową Hutę, wyjazd do Wieliczki, będąc filmowcami Zakopane. Jeden z filmów będzie całkowicie poświęcony naszemu miastu. 26 VIII ekipa telewizji chińskiej opuści Kraków i wróci do Warszawy, by utrwalić na taśmie filmowy koncert w Zelazowej Woli. W trakcie pobytu w Polsce chiński goście odwiedzają także Wybrzeże i zapoznają się z osiągnięciami polskiego przemysłu stoczniowego. Polskę opuszczą 11 września. (kk)

Co słysząc?

W Hollywood na jednym z placów odstąpiono 7-metrowy pomnik zmarłego przed 5 laty Johna Wayne. Słynny gwiazdor westernów przedstawiony został oczywiście na koniu i w tradycyjnym stroju kowbojskim. Odstąpienie pomnika dokonał 76-letni James Stewart, także wielokrotnie bohater westernów.

— Przyznam, że jestem rezultatem badania, tzn. poziomem alkoholu, zaskoczony.
Mgr Bronisław Balawender, zastępca prokuratora wojewódzkiego:
— To czy dyspozytor był pijany czy nie, nie zmienia kwalifikacji prawnej jego czynu. Może stać się jednak poważną okolicznością obciążającą.

„Każdy kłós na wagę złota” Młodzież pomaga rolnikom

Wrzesień z żniwami rozpoczął się coroczną akcją ZSMP „Każdy kłós na wagę złota”. W jej ramach członkowie wiejskich kół ZSMP pomagają w koszeniu i zbiorze zbóż.

W gminie Wieliczka, we wsi Chorągiewka, 4 członkowie organizacji pracowali przez 3 godziny w gospodarstwie Danuty Dębowskiej. W Małej Wsi u starszego gospodarza 6 dziewcząt i chłopców kosiło żyto. 3 osoby pracowały u Heleny Czopik. Koło ZSMP w tej wsi jest bardzo prężne. Jego członkowie, pod kierunkiem przewodniczącej Marioli Nowak, pomagają nie tylko starszym rolnikom ale także służą pomocą sąsiadką wszystkim potrzebującym.

Przykładów pomocy można przytaczać wiele. Bo młodzież z ZSMP pracowała np. w Gólkowicach, Zabawie, Siedziejowicach, Kokotowie, Zabierzowie. Młodzi pracownicy GS w Stomnilkach pomagali swoim kolegom z Prandocina i Weżerowa, członkowie Zarządu Miejsko-Gminnego z Myślenic wyjechali do Sieprawia gdzie pracowali na polu Marka Sudera. U 85-letniej Anieli Żelazko w Kleszczowie pomagali młodzi z Zabierzowa.

Oprócz konkretnej pomocy świadczonej dla indywidualnych rolników młodzież prowadzi kilka dziedzin.

Interesującą ofertę zgłoszili także skawieńskie zakłady. Otóż w Zakładach Koncentratów Spółdzielczych, Zakładach Metalurgicznych i Zakładach Materiałów Ogniotrwałych rolnicy z miasta i gminy mogą bezpłatnie naprawić swój sprzęt żniwny. (ms)

Prof. Arnold Wolfendale dla „Echa”

Moja specjalność promieniowanie kosmiczne

Wczoraj przebywał w Krakowie wybitny astrofizyk, członek Królewskiego Towarzystwa Astronomicznego Wielkiej Brytanii, prof. Arnold Wolfendale, którego poprosiliśmy o krótką rozmowę.

— Czy jest to pierwsza Pana wizyta w Polsce?
— Nie, w Polsce byłem już 18 razy. Uniwersytet w Durham, w którym pracuję, nawiązał współpracę już w roku 1964 z Uniwersytem w Łodzi. Stąd tak częste moje wizyty w naszym kraju. Równie często naukowiec z Zakładu Fizyki Promieniowania Kosmicznego Uniwersytetu Łódzkiego oraz Instytutu Problemów Jądrowych z którymi współpracujemy, goszczą w Wielkiej Brytanii.

W Krakowie jestem przejazdem. Przez tydzień pracowałem wraz z polskimi naukowcami w Łodzi, natomiast dzisiaj wyjeżdżam na konferencję naukową do Czechosłowacji.
— Czym się Pan w szczególności zajmuje?
— Jestem astrofizykiem. Zajmuję się promieniowaniem kosmicznym, zagadnieniami jego pochodzenia i oddziaływania, interesuje mnie zwłaszcza promieniowanie gamma. Przez dwa ostatnie lata byłem prezydentem Królewskiego Towarzystwa Astronomicznego, teraz nadal jestem jego członkiem.

— Jakiej jest Pana zdaniem o polskiej astronomii?
— Nie jestem astronomem, lecz astrofizykiem. Jest to dziedzina

Natychmiast po całym zdarzeniu dr W. Kwinta zwolnił Jana S. dyscyplinarnie z pracy. Obiecuje też, że przeprowadzi własne dochodzenie. Przecież skoro wieczorem krew Jana S. zawierała 2,8 promille alkoholu, to albo pił on w pracy (i) albo rano, przed służbą. Wiedzy jednak musiałby zaaplikować sobie niemal śmiertelną dawkę wódki.
Czy i przedtem zdarzały się w myślenickim Pogotowiu wypadki pijanstwa?
— Pracowałem w stacji przez 10 lat — mówi dr W. Kwinta — Wtedy na moich dyżurach nie podobnego się nie działo.
Dziś różnie ludzie w mieście plotkują...
Poświęcamy okolicznościom tragedii w Myślenicach tak wiele miejsca, ponieważ sprawa jest niezwykle poważna. Człowiek, który szuka pomocy w pogotowiu ratunkowym, musi być pewny, że spotka tam ludzi życzliwych i odpowiedziałnych, takich, którzy solidnie wypełnią swoje obowiązki służbowe i humanitarne. Każde odstępstwo od tych zasad winno być dokładnie wyjaśnione. Inaczej dający się zauważyć kryzys zaufania do służby zdrowia będzie się wciąż pogłębiał. ADAM RYMONT

Z sali koncertowej Pierwsze spotkania z „Muzyką w Starym Krakowie”

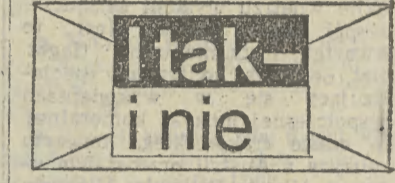
Jest na ogół przyjętym zwyczajem, że każdy festiwal muzyczny ma jakąś własną myśl przewodnią, ideę, hasło programowe. Czy taką ideą mają tegoroczne dni „Muzyki w Starym Krakowie”? Wprawdzie dnia przed zachodem ani chwalić, ani — tym bardziej — ganić się nie powinno, ale już w tej chwili, patrząc tylko na same układy repertuarowe trwającego obecnie krakowskiego letniego festiwalu — uważać trzeba, iż chyba tylko jedna myśl (o ile nie jest to przypadek) go przenika: różnorodność. Muzyka najrozmaitszych stylów, epok, gatunków przeplata się ze sobą i miesza. Dla kogoś, kto lubi takie „mieszanki firmowe”, może to być szczególnie interesujące. Zwiastując, gdy ma możliwość wyboru: imprez bowiem jest wiele.

Z wyboru więc i ja skorzystałem — i wybrałem się do kapituł Klasytoru Dominikanów, aby tam posłuchać występu młodego hiszpańskiego muzyka, Jordi Savalla, który grał na violi da gamba.

Viola da gamba... Piękny, dawny instrument strunowy, który szczyt swej popularności osiągnął w XVII i XVIII wieku, zanim nie wyparła go mniejsza siostrzyca — wiolonczela... Patrząc na ten instrument w rękach Savalla przypominał mi się, iż tu, w Krakowie, na przełomie XVI i XVII wieku piękne takie wiole, o europejskiej sławie budował znakomity krakowski lutnik, Marcin Groblich Starszy...

A jak grał Jordi Savall? W jego wykonaniu posłuchałem sonaty Carla Friedricha Abela (niegdyś instrumentalisty kapeli króla polskiego Augusta III) oraz suity Jana Sebastiana Bacha. Jordi Savall — to artysta, obdarzony dużą łatwo-

ścią wydobywania różnorodności barw i ruchliwości dźwiękowej. Zaś wczoraj, w niedzielę krakowskiej Madrygaliści i Romantycy śpiewali w Katedrze na Wawelu... Urok i nastroj tego miejsca jest niepowtarzalny: z jakim skupieniem i namaszczeniem słucha się tu polskich mistrzów muzyki średniowiecza i baroku, a zwłaszcza — w tym właśnie sanktuarium narodowym — hymnów ku czci św. Stanisława Szczepanowskiego: „Ortus de Polonia” Jerzego Libana (XVI—XVII w.) i przepięknie „Gaude Mater Polonia” („Raduj się Matko Polsko”), którego publicznosc słucha z uszanowaniem z miejsc powstawszy...
Zespoły śpiewaczy wczoraj bardzo pięknie: czysto, dokładnie, dźwięcznie, kunsztownie modulowanym. Owa godzina staropolskich śpiewów kościelnych w Katedrze Wawelskiej była na pewno w tegorocznym festiwalu godną szczególnego zapamiętania. JERZY PARZYŃSKI



(Dokończenie ze str. 1)

Jakież było moje zaskoczenie, obaj pracownicy spisałi się na medal. Dyżurny na Prądniku po otrzymaniu telefonicznej informacji nie czekał na kierownicę aż się zgłosi po przyjeździe, ale wyszedł mi na spotkanie do autobusu i to uratowało moją teczkę, gdyż pewien osobnik przysiadł się do teckę, ale pewna uczciwa Pani, na komunikat dyżurnego, wskazała moją zgubę. Telefonicznie powiadomiono mnie, że teczką jest do odebrania w bucie dyżurny na Prądniku. Odebrałem ją za pokwitowaniem. Uratowano mi dokumenty, kartki żywnościowe, pieniądze i co najważniejsze klucze do mieszkania. Gdyby nie operatywność i rzetelność obu dyżurnych MPK i uczciwość Pani Pasażerki, musiałbym spać u znajomych, a „zwalacza” teckę mając adres i klucze mógł okraść mieszkanie.
Jestem im bardzo wdzięczny. Gdyby więcej było tak uczynnych ludzi! Lżej by się żyło.
Fakty, o których piszę, miały miejsce 12 sierpnia br między 15 a 16. (niedziela)!

TADEUSZ NAWROCKI
(adres w posiadaniu redakcji)

Dzieci się bawią milicjanci szukają

Coś dziwnego dzieje się z dziećmi. Może to zwiastować ostrej zimy, może skutek nudnych teleferii albo zbliżania się roku szkolnego. Nie wiadomo. W każdym razie w ubiegły czwartek wycieczny niesfornych maluchów postawiły na nogi milicjantów DUSW Śródmieście pracowników Wydziału Kryminalnego Urzędu Wojewódzkiego oraz kompanii ZOMO w pełnym stanie osobowym.

Festiwal niefrasobliwości rozpoczęła 6-letnia Izabela. O wpół do szóstej wyszła pobawić się w ogródku koło swego domu przy ul. Łobzowskiej. W 4 godziny później zrozpaczeni rodzice zawiadomili MO o zaginięciu córki. Dziewczynka znalazła się o północy u znajomych w Bałowicach. Okazało się, że ludzie ci odwiedzili teściów mieszkających przy Krowoderskiej. Wracając, spostrzegli spacerującą samopas Izę. Wzięli skrabca za sobą, prosząc teściową o zawiadomienie rodziców dziecka. Ta jednak tego nie uczyniła. Pomogli dopiero milicjanci.

Tymczasem kwadrans po 23 w komendzie wszczęto kolejny alarm. Jego przyczyną były siostry: Ania (4 lata) i Kasia (9). Godzinę przed „dobranocką” wyruszyły w siną dal z podwórka przy Zwierzynieckiej i zatrzymały się dopiero u babci w Michałowicach. Wiedziały, że jest tam mama i postanowiły wyjechać na spotkanie autobusem PKS. Niestety, rozminęły się w drodze...

O to, by stróż prawa nie miał spokojnej nocy zadbał również 7-letni Jacek. On też wyszedł po baraszkowca w piaskownicy. Po obiedzie, na dwie godziny. Wrócił o szóstej rano oświadczać, że spał w tekturowym pudle na podwórzu. Fajnie było.

Coś dziwnego dzieje się z dziećmi. A może z dorosłymi, którzy zamiast baczyć na swych potomków wyręczają się umundurowanymi oddziałami (r)

(Dokończenie ze str. 1)
godnie. Istnieje teoretycznie możliwość wyłączenia „czarnej skrzynki”, ale nikt tego nie robi. Po prostu w razie czego „Uwertura” może być broniącym nas świadkiem.
W Myślenicach magnetofon nie było. Nie ma go zresztą również w niektórych stacjach pogotowia krakowskiego.
Dr W. Kwinta:
— Mieliszmy „Grundiga”, lecz się zepsuł, a o fabryczny, automatyczny zestaw nagrywający bardzo trudno.
Co do fachowości Jana S. nigdy nie było żadnych zastrzeżeń. Przeglądałem jego akta. Był felerem z 28-letnim stażem pracy i dawniej długo jeździł w zespołach wycieczkowych. Świetnie znał teren, jego mieszkańcy. Teraz po prostu podwójnie przynajmniej wypracowania: odmówił pomocy i nie odnotował wezwania, chociaż, sprawdziłszy, na miejscu były dwie wolne karetki.
Wyznajemy generalną zasadę: jeździ się na każde wezwanie do dziecka!
Regule te potwierdzają również dyspozytorzy z Krakowa:
— Odmowa wyjazdu do chorego jest zawsze ryzykowna. Niekiedy sugerujemy, żeby telefonu-

Pogotowie nie przyjechało

areszcze. W niedzielę sam potrzebował lekarskiej pomocy, gdyż skarżył się na dolegliwości serca (jest już po jednym zawale). Został umieszczony w szpitalu w Myślenicach, ale już po niecałej dobie znalazł się w areszcie w Krakowie.
W ubiegły piątek poznaliśmy wyniki badania krwi dyspozytora (analizę przeprowadził Instytut Ekspertyz Sądowych). Stwierdzono 2,8 promille alkoholu w krwi. Dawka olbrzymia!
Dr W. Kwinta:

Pogotowie nie przyjechało

48-letni Jan S. jest — jak powiedział prokurator — podejrzanym o przestępstwo z art. 164 par. 1 kodeksu karnego: „Kto człowiekiem, znajdującemu się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia lub poważnego uszczerbku na zdrowiu podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

Ogłoszenia ekspresowe

- CHŁODZIARKE TA-60 - sprzedam Tel. 33-78-14 g-20719
- KUPIE ładny, zagraniczny, głęboki wózek dziecięcy. Tel. 22-17-20 - po godz. 16 g-20914
- POSZUKUJE nieumeblowanego mieszkania do wynajęcia. Tel. 37-15-80.
- WOLNE miejsca do Wiednia - pożyczek wrzesnia. Oferty 20898 „Prasa” Kraków, Wiślna 2
- ŁODÓWKE Sprasie - sprzedam. Tel. 44-07-35, po 16. g-21001
- RUBIN 714 p oraz silnik, tylny most Flata 123 p - sprzedam Tel. 11-99-84, wieczorem g-21042
- BOAZERIE, butle NRD, maszynę Erika, akumulator - sprzedam - Tel. 11-56-95 g-21114
- POSZUKUJE garażu - okolica Boh. Stalingradu. Tel. 21-24-23 po 21.
- MAŁEŃSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania na okres dwóch lat. Tel. 44-46-66, wewn. 36-15, godz. 8-14. g-21108
- RADIOMAGNETOFON dwukasetowy Sharp nowy - sprzedam Kaspryszczak 875. g-21104
- PUSTAKI żużlowe 2000 szt - sprzedam Bieżanów, ul. Imielna 15
- BEAM karaskulowy czarny - sprzedam Nowa Huta, os. Złotego Wieku 18/27, po godz. 18. g-21078
- MEBLE kuchenne - sprzedam Tel. 66-59-53. g-21077
- FIATA 125 p, przebieg 31.000, stan dobry - sprzedam. Kalwaria Zebrzydowska, al. Mickiewicza 23, tel. 581 g-21076
- MEBLE nowe Bronia, Kopernik lub podobne - kupię Tel. 76-34-41.
- CYKLINOWANE, laktierowanie parietów - Kielbasinski, tel. 37-05-16.
- KAROSERIE po wypadku, Skody 105 - sprzedam Kraków, Gdańska 29/15 g-21133
- OBRAZKI złote - sprzedam Tel. 33-66-98. g-21088
- STAL zbrojeniolowa pilnie kupię. Oferty 20896 „Prasa” Kraków, Wiślna 2
- PRAŁKI automatyczna nowa - sprzedam Ul. Radzikowskiego 72/87. g-21210
- MAŁEŃSTWO poszukuje garnisuru lub pokoju z kuchnią. Tel. 37-29-19. g-21212
- DYWAN nowy 3,5x3 m lub 3x3 - kupię. Oferty 21199 „Prasa” Kraków, Wiślna 2
- KUPIE wynajmę garaż w okolicy Dworca Głównego. - Oferty 21193 „Prasa” Kraków, Wiślna 2
- MASYNE do pisania - sprzedam. - Tel. 44-02-81. g-21207
- 12 SIERPNIA w Łętkowicach, zgubiono portfel z dokumentami i talonami na Adamy. Znalazcę prosimy o zwrot. Adnan, Władysława Wilk, Złotniki 27. g-21201
- WANNE żelazna 137 - sprzedam lub zamienie na większą, Tel. 44-01-08. g-21205
- NOWY Łucznik (j.c. Singer) - zamienie na pralkę automatyczną - Tel. 37-51-81. g-21204
- PRAŁKI automatyczna, telewizor przenośny - nowe - sprzedam. Sosnowiec, tel. 66-04-16, wewn. 329. g-21254
- PILNIE sprzedam Skodę S 1000 rocznik 1971. Prokocim, ul. Prosta 31. g-21275
- STUDENT II roku UJ. poszukuje spokojnej stacji dwuosobowej, w okolicy Krupniczej, Karmelickiej, AGH. Oferty 21255 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- WAPNO gaszone - sprzedam Goszczyńskiego 28 A. g-21266
- SEGMENT Kalwaria - sprzedam. - Tel. 33-29-14. g-21324
- MOTORYNKE nowa, piwniczka - 6 miejsce, ementarz Podgórski - sprzedam Oferty 21314 „Prasa” Kraków, Wiślna 2
- ŁODÓWKE sprzedam lub zamienie na pralkę automatyczną Tel. 44-26-07. g-21317
- NAROŻNIK - sprzedam lub zamienie na meble kuchenne Tel. 21-50-96. g-21288

s. t. p.
mgr Janina z Rychlików Rychlikowa
naukokończąca Mamusia
zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 16 sierpnia 1984 r.
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione we wtorek 21 sierpnia o godz. 12.30 w kaplicy na ementarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego.
Pogrążeni w głębokim smutku i żałobie
CÓRKA I ZIĘĆ

Piwna Polska dzielnicowa

Po nowemu w Poznańskim inaczej na Śląsku, a w Krakowie po staremu

Na temat dystrybucji piwa ukazało się w prasie w ostatnim roku mnóstwo publikacji. Sprawa walkowa była na różne sposoby. Publicyści zastanawiali się, jak to się dzieje, że w browarach występuje nadprodukcja piwa, a w sklepach i zakładach gastronomicznych tego napoju na ogół brakuje.

Wypada zaznaczyć, że piwo jest napojem niskoprocentowym, znakomicie gaszącym pragnienie i może być substytutem wódki czy innych mocnych trunków. Dlatego właśnie piwo powinno być preferowane, bo może wtedy skuteczniejsza byłaby walka z pijaństwem i alkoholizmem.

Tymczasem w wielu miastach znacznie ograniczono ilość sklepów oraz barów i restauracji, które oferowały klientom i konsumentom piwo. Jeśli do tego dodać niemal powszechny zakaz sprzedaży i podawania trunków przed godziną 13, to oczywiście staje się, że konsumpcja musiała się znacznie obniżyć. Jako naród wypijamy wielokrotnie mniej piwa, niż niemal wszystkie kraje europejskie.

Napisałem, że zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości

i przeciwdziałaniu alkoholizmowi prohibicja między godziną 6 a 13 obowiązywała niemal wszędzie. Z - wydawać by się mogło powszechnego - zakazu „wylała się” Śląsk. Wojewoda katowicki, nie bacząc na to, że może być postawiony przed Trybunałem Stanu za nieprzestrzeżenie ustawy, zezwolił już w 1983 roku na sprzedaż piwa na Śląsku i w Zagłębiu przed godziną 13. Władze wojewódzkie były bowiem pod wielką presją górników i hutników, którzy - przypominając wielowiekowe tradycje - domagali się uszanowania swych przyzwyczajeń, by po szychcie w kopalni mogli wypić kufelkę dużego jasnego, i wojewoda katowicki zgodził się na funkcjonowanie bez ograniczeń czasowych piwiarni na terenie kopalni lub w ich najbliższej okolicy. Podobne zresztą żądania wysuwali hutnicy.

Przed wakacjami Sejm znoveelizował ustawę zwaną popularnie przeciwalkoholowa, gdyż była zbyt rygorystyczna. M. in. piwo może być sprzedawane lub podawane przed godziną 13., ale decyzje w tej sprawie sędowano wojewódzkiemu radom narodowemu, a nie po ukończeniu ustawy na razie nie pracują, bo jest okres wstęgowy. Tak się stało w znakomitej większości woje-

wództw. Na wcześniejszą sprzedaż czy konsumpcję piwa jak dotąd zezwolono, nie licząc województwa katowickiego, w poznańskim, sieradzkim i bydgoskim. Mamy więc piwną Polskę dzielnicową...

W Krakowie bardzo znacznie ograniczona została sieć sklepów i lokali z piwem. Nie sprzedaje się tego trunku przed godziną 13. Urząd Miasta czeka na sesję Rady Narodowej. Radni będą mogli więc powziąć decyzję o ilości punktów, jak i godzinach sprzedaży. (ja)

O bezpieczną drogę do szkół

Niedługo nowy rok szkolny. Istotną sprawą jest zapewnienie bezpiecznego dojazdu i powrotów dzieci oraz młodzieży do szkół. Pracownicy Biura Inżynierii Ruchu Wydziału Komunikacji przeprowadzili ilustrację w terenie. W wyniku przeprowadzonych kontroli drogowcy uzupełniają oznakowanie pionowe i poziome. W pobliżu szkół odnawiane są w całym mieście przejścia dla pieszych. W wielu miejscach obok znaków informacyjnych „przejście dla pieszych” umieszczane też są popularne Agatki, które mają zwrócić uwagę kierowców na to, że w pobliżu znajduje się szkoła. (ja)



Sobota i niedziela w Krakowie

Idzie jesień na działkach

Jesień zbliża się wielkimi krokami. Świadczą o tym niebziebie bukiety wrzosew w rękach nadebnych krakowianek wracających z weekendu. A był on oczywiście udany. Piękna, słoneczna pogoda zachęcała do wyjazdów poza miasto do spacerów, do marzeń o prawdziwej, przepięknej polskiej jesieni.

Sobota i niedziela nie dla wszystkich były dniami wolnymi od pracy. Działali np. Urzędy Stanu Cywilnego. Przy ul. Lubelskiej w sobotę udzielono 15 ślubów, w tym jeden międzynarodowy. Przy pomocy tłumacza przysięgłego, Holender pojął za małżonkę krakowiankę. Ślubów udzielała w sobotę z-ca kierowniczki USC Marta Kazior. Na naszym zdjęciu ślubna ceremonia, której bohaterami byli Renata Nowak i Janusz Machaj.

Pracowały też sklepy spożywcze. Od samego rana ustawiały się długie kolejki po chleb. Ludzie kupowali także napoje chłodzące. Na zdjęciu klienci w Hali Targowej. W sklepie Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego na os. Bohaterów Września chleb był ale było go mało, a kolejka liczyła ponad 100 osób. Nie cieszyli się natomiast popytaniem.

herbata - 4 różne gatunki w cenie od 160-220 zł, mąka tortowa po 26 zł, serek homo truskawkowy po 30,50, margaryna bez karmelki. Regaly z alkoholem uginają się pod ciężarem trunków. Sprzedaż odbywała się tylko przez godzinę, od 13 do zamknięcia sklepów o 14.

Na działkach zbliża się czas zbiorów. Niewielkie paletki uprawiane przez działkowców mienia się tęcza różnorodnych barw. Wiele jest bowiem kwiatów. Przepięknie wyglądają duże męczugy i słoneczniki. Ale to domena pań. Panowie natomiast doglądają winorośli, drzewek owocowych.

Na naszym zdjęciu państwo Helena i Tadeusz Szofowie gospodarujący na poltiku Pracowniczych Ogrodów Działkowych nad Dłubnią Oboję już są na emeryturach. Działka stanowi więc dla nich najważniejsze zajęcie. Pani Helena przesadzała właśnie truskawki. Gospodarz przez 30 lat pracował w HiL na wydz. Wielkich Pieców, teraz wreszcie może całkowicie poświęcić się ogrodnictwu. Dumny jest ze swoich brzoskwiń i winorośli. (ms)

Zdjęcia: ST. MAKAREWICZ

Potrzeby rosną

... A barów mlecznych ubywa

Mamy w Krakowie 23 bary mleczne, z czego w Śródmieściu - 11. Jeszcze kilka lat temu barów było 28. Dlaczego ich stale ubywa, skoro zapotrzebowanie konsumentów na tanie posiłki - roślinie Z tym pytaniem zwróciliśmy się do prezesa MARIANA TOMCZYKA i wiceprezesa WŁADYSŁAWA WOJCICKIEGO z Oddziału Gastronomii PSS „Spolem”.

Sprawa jest skomplikowana. Według nowych zasad każdy zakład gastronomiczny powinien na siebie zarobić. Z drugiej strony nie można dopuścić do większych podwyżek cen w barach mlecznych, gdyż byłoby to wbrew przyjętej tradycji i interesom konsumentów, którzy z nich korzystają. Pozostają więc dotacje, które w przypadku Krakowa wynoszą ok. 15 mln zł rocznie. Ostatnio podwyższona została ona z 10 do 30 proc., ale i to nie rozwiązuje problemu. Po wycofaniu i dań półmiesnych zwiększyła się pracochłonność przygotowywanych potraw jarskich. A personel wciąż brakuje. Co robić? Obniżyć produkcję? To równa się przecież ograniczeniu liczby stolowników.

Mają chyba rację ci znawcy jarskiej gastronomii, którzy twierdzą, że w tej sytuacji lokalne rozrywkowe, nocne i wyższych kategorii powinny zarabiać na utrzymaniu barów mlecznych. Reorganizacji w tej branży mamy wiele, lecz nie wszystkie uwzględniają jeszcze podstawowe potrzeby społeczne.

Jak na razie fakty mówią za siebie: barów mlecznych w Krakowie jest coraz mniej i pracuje się w nich coraz trudniej. Kilka jak „Prądniczek”, „Zodiak”, „Gry” przebranożono już na



Pies mieszaniec podobny do wilczurą, klapciate uszy, puszysty ogon, grzbięt i głowa brązowa, bruch, pierś i pysk - białe, opuszczony, koczując w jednej z dzielnic Krakowa i czeka na właściciela. Wiadomość pod telefonem: 11-99-03.

Karnety do Filharmonii już w sprzedaży

Dyrekcja Państwowej Filharmonii Krakowskiej informuje PT Melomanów, że rozpoczyna sprzedaż abonamentów: od 20 VIII do 13 IX na koncerty symfoniczne piątkowe i sobotnie w IV kw. 84, od 20 VIII do 21 IX na Wieczory Wawelskie, Recitale Organowe, Recitale Mistrzowskie i Polską Muzykę Kameralną 40-lecia.

Sprzedaż prowadzi Organizacja Widowni w godz. 9-13, tel. 22-09-58.



Z różnych stron miasta

Na placu targowym przy placu Nowym za spory peczek pietruszki z korzeniami płaci się od 20 do 30 złotych. Peczek ten wystarczyby na cały tydzień dla 5-osobowej rodziny. Czy nie prościej byłoby sprzedawać jarzyny w mniejszych ilościach, bo tak ogromna wiązka można kupić ale dwie trzecie wyrzucić do śmieci. Tylko, czy tu się myśli o kliencie? Chyba nie. Były tylko towar poszedł. (dag)

Wędrując na kopiec Kościuszki spacerowicze narzekają, że nie ma tam, gdzie siąść. Ławki, oprócz jednej na przystanku przed hotelem, ani na lekarstwo. Wprawdzie jest kawiarnia i taras widokowy ze stolikami, ale nie każdy ma ochotę posiedzieć w tłumie razem z wycieczkowiczami. (dag)

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 20 VIII 1904 r.

Wczoraj, w dorocznym zjeździe do kopalni w Wieliczce, urządzanym z okazji urodzin cesarza, brał także udział p. Józef WEBER, prof. pierwszej Szkoły Realnej w Krakowie. Po wyjściu z kopalni, podczas rozmowy z inspektorem szkolnym, p. Palanem - Józef Weber nagle upadł i zakończył życie, jak później stwierdzono - na udar sercowy. Nagły zgon zasłużonego pedagoga wywołał zrozumiałą żalobę i wielki smutek. „Czas”

Wczoraj, w dniu urodzin cesarza, przed południem zaraz po defiladzie na Błoniach, elew IV roku szkoły kadetkiej wraz z oddziałem 56 pułku piechoty, muzyką tegoż pułku i sztandarem udali się do koszar w Łobzowie, gdzie [...] odebrano od nich przysięgę na wierność cesarzowi. „Czas”

Wczoraj o godz. 7 rano mieszkańcy ulicy Berka Joselewicza zostali zaniepokojeni krzykiem i wołaniem o pomoc dochodzącym z kamienicy pod L. 8. Przybywszy na miejsce, zastali maistrę malarskiego, Jakubą Brennera, okładającego grubym kijem swego ucznia Izaaka Weinrieba. Oburzenie nieludzkim pastwieniem się nad chłopcem wydarł okrwawionego i omdlałego z rak majstra i wezwali Pogotowie Ratunkowe, które stwierdziło obrażenia i okaleczenia na całym ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy pogotowie zawiozło pobitego do szpitala św. Łazarza, gdzie chłopiec wyznał, że od tygodnia nie dostawał jedzenia i dlatego nie chciał pracować; majster chciał go zmusić do pracy biciem. „Czas”

W przejeździe do Zakopanego w Krakowie bawi Adam hrabia Krasński z Opinozory, wnuk wieszcza Zygmunta. Znakończył gość zatrzymał się w Grand Hotelu. „Czas”

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

- * 16 - Kram w Sukiennicach - „Tanga retro” gra Szmelc-paka.
* 20 - Barbakan - Koncert Laboratorium Powtórzenie występu 21 i 22 sierpnia o 20.00.
* 18.30 - Klub FORUM, ul. Mikołajska 2 - Wieczór klubowy Krakowskiego Koła Stowarzyszenia Muzyki Ludowej „Country” Recital Andrzeja Kielarę z Gliwic, śpiewającego i grającego w stylu country folk.

JUTRO O GODZINIE:

- * 10 - Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 - zaprasza wszystkie dzieci na imprezę plastyczną organizowaną w ramach Akcji Lato w Klubie Pędzelek.
* 16-18 - Śródmiejski Ośrodek Kultury - Artysty plastycy udzielają porad z zakresu architektury wnętrz.

A POZA TYM:

- * Tylko do dziś czynna jest w

Folklor Prowansji w Barbakanie

Krakowski Dom Kultury zaprasza w dniu 24 VIII 84 r. o godz. 18.30 do Barbakanu na występ francuskiego zespołu folklorystycznego „Le Cordon Camaraguals”, który zaprezentuje folklor Prowansji. W godzinnym programie pokazane zostaną tańce prowansalskie z całą autentycznością ich strojów, śpiewu i muzyki. Przy dźwiękach bębnow pary taneczne odtworzą tańce rytualne i ludowe z rejonu Camerde.

Zespół „Le Cordon Camaraguals” reprezentował Francję na Międzynarodowych Festiwalach Folkloru w Hiszpanii w 1981 r. we Włoszech, Austrii, Jugosławii w 1982 r. w Grecji w 1983 r., w Kanadzie w 1984 r.

Komunikat MO

Świadkowie wypadku drogowego, zaistniałego 15 lipca 1984 roku o godz. 23.25 na ul. Igołomskiej, gdzie samochód m-ki „żuk” potrącił pieszego, uprzejmie proszeni są o porozumienie się z Wydziałem Ruchu Drogowego WUSW w Krakowie, przy ul. Mejskiej 109, paw. „C”, tel. 10-41-20, lub 10-41-57, w godz. 8.30-15.30.

Świadkowie wypadku drogowego, zaistniałego 3 sierpnia 1984 r. ok. godz. 16.00 na skrzyżowaniu al. Mickiewicza, róg Karłowickiej, gdzie samochód osobowy potrącił rowerzystę, uprzejmie proszeni są o porozumienie się z Wydziałem Ruchu Drogowego WUSW w Krakowie, przy ul. Mejskiej 109, paw. „C”, tel. 10-41-20, lub 10-41-57, w godz. 8.30-15.30.

czytelnik Klubu MPlK przy Małym Ryнку 4 wystawa malarstwa Ryszarda Golińskiego (do godz. 20.00).



Z redakcyjnego dyżuru

PKS nie dba o pasażerów

W CZWARTEK ok. 17 zadzwonili do redakcji rozszaleni pasażerowie PKS, że od godz. 14.30 czekają bezskutecznie na kolejne autobusy w kierunku Uścia Solnego i Gwiłłowka. Nie mieli też pewności czy odjedzie kolejny o 18.20. Podobno dyspozytor na dworcu wyjaśnił to awariami technicznymi. Piszę podobno, gdyż w informacji pasażerów nie mogłam sprawdzić. Przez ponad godzinę, bezpośrednio po interwencji usiłowałam dozwonić się na jakikolwiek telefon na dworcu PKS lub w dyrekcji - bezskutecznie. Nikt nie podnosił słuchawki.

Jak poinformował nas p. Michał Klasa - interwenujący w imieniu pasażerów - nie jest to przypadek odosobniony. W tym tygodniu już trzykrotnie nie odjechał do Gwiłłowka autobus o 17.20, który w następnym dniu rano wraca do Krakowa. Czy PKS zechce usprawiedliwić dojeżdżających, którzy - zaufawszy przewoźnikowi - spóźnili się do pracy?

Nie jest to jedyna interwencja w sprawie złego i lekceważącego traktowania pasażerów przez PKS. Wygląda na to, że nikt w tej instytucji nie myśli o dystrybucji, i że nie ma tam żadnego nadzoru nad rozkładem jazdy. Cóż na to dyrekcja? (joa)

Dom Kolejarza zaprasza

Dom Kultury Kolejarza w Krakowie zaprasza dzieci w wieku 4-10 lat, na zajęcia z rytmiki. Zgłoszenia w Domu Kolejarza, ul. św. Filipa 6, tel. 22-70-22 wew. 33-63 codziennie, oraz ogłasza nabór bez ograniczenia wieku do Sceny Małych Form „Stygmatów”. Zgłoszenia w każdy czwartek w godz. 16-17. Informacje telefoniczne codziennie na podany wyżej numer w godz. 16-18.

Trudno znaleźć socjologa?

Stało się już tradycją, że co roku Huta im. Lenina, największy w Krakowie zakład pracy, zatrudniał dużą grupę świeżo ukończonych absolwentów wyższych uczelni. W 1984 r. będzie chyba z tym gorzej. W Kombi-nacie nie przyjmują się w zasadzie obecnie ludzi na stanowiska tzw. umysłowe. Na pracę w HiL mogą zatem liczyć głównie osoby, które korzystały z jej stypendiów fundowanych. Spośród pozostałych Huta czeka na magistrów, którzy po wstępnym stażu zechcą zostać mistrzami lub pracować na stanowiskach robotniczych. Zgodnie z nowymi przepisami nie ma przeszkód, by inżynier pracował jako tokarz. W ostatnim trzech miesiącach Kombinat zatrudnił na takich zasadach 8 osób.

Ciekawe, że dużo kłopotów sprawiło znalezienie chętnego socjologa - mężczyzny. Ewentualnych kandydatów nie kuszył nawet naprawdę atrakcyjny zarobek. Kadrowcy HiL musieli poszukać się prasowymi anonansami. Ważne, że etat został wreszcie obsadzony i hutnicza załoga nie pozostanie bez uczzonej, socjologicznej opieki. (ar)

KOLEZANCE

Stefanii KUCHARCZYK

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

Zarząd
OW Towarzystwa Kultury Teatralnej
w Krakowie
oraz przyjaciele

ZAKŁAD STOLARSKI

dobrze wyposażony
w budownictwie pawilonowym

złeci do prowadzenia

na zasadach umowy agencyjnej
Spółdzielnia „Renowacja”.

Wszelkie informacje można uzyskać telefonując pod
nr 22-83-02 lub 22-61-25.

KLUB SPORTOWY „CRACOVIA”

ZATRUDNI ZARAZ

- ◆ KIEROWNIKA ds. HANDLOWYCH
- ◆ KIEROWNIKA ds. SZKOLENIOWYCH
- ◆ REFERENTA DO DZIAŁU SZKOLENIA
- ◆ KIEROWNIKA ADMINISTRACJI OBIEKTÓW
- ◆ 2 MALARZY oraz SPRZĄTACZKĘ

Warunki pracy i płacy do omówienia w Klubie, Kraków, ul.
Manifestu Lipcowego 27, tel. 22-63-86

K-6541

KOŁDRY

(na surowcu zagranicznym firmy DU PONT)

POŚCIEL

KAPY

POLECA

nowo uruchomiony sklep

Handlowego Przedsiębiorstwa Polonijno-Zagranicznego

intermerk

przy ul. Królowej Jadwigi nr 107 B w Krakowie w godz.
9-17

ZAPRASZAMY!

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej
w Krakowie

natychmiast zatrudni

- ◆ MASZYNISTÓW z uprawnieniami do pracy na ŻURAWIU RDK-160-2

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Przedsiębiorstwo zapewnia mieszkanie służbowe na terenie
m. Krakowa po 1/2 roku pracy.

Zgłoszenia i informacje: Dział d/s Pracowniczych MPEC, al.
Planu 6-letniego 146, pokój nr 5, telefon 44-55-33, wewn. 241
w godz. 7.15-15.15.

SPROSTOWANIE

W związku z błędną informacją zawartą w „Echu Krakowa”
Nr 151 z dnia 15 sierpnia 1984 r. dotycząca wysokości składek
za dobrowolne ubezpieczenie „AUTO-CASCO” motocykli, po-
jazdów trzykołowych oraz motorowerów podajemy prawidłową
wysokość składek:

Składka roczna za dobrowolne ubezpieczenie „AUTO-CASCO”
motocykla, pojazdu trzykołowego oraz motoroweru wynosi:

- o pojemności do 125 cm³ — 800 zł
 - o pojemności powyżej 125 cm³ — do 250 cm³ — 900 zł
 - o pojemności powyżej 250 cm³ — 1.100 zł
- oraz pojazd trzykołowy
- motorower niezależnie od pojemności silnika — 500 zł

Szczegółowych informacji w sprawie ubezpieczenia moto-
cykli, pojazdów trzykołowych oraz motorowerów udziela
Inspektorat PZU i pośrednicy ubezpieczeniowi, którzy służą
radą i zawierają ubezpieczenia.

Za zaistniałą pomyłkę Państwowy Zakład Ubezpieczeń
przeprasza Czytelników.

- Szkoła dla odważnych i wytrwałych
- praktyczny zawód
- atrakcyjne stanowisko w przedsiębiorstwie
- popłatna praca

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH

w Krakowie, ul. Pilotów 51
(Rondo Młyńskie), tel. 11-15-90

O R A Z

FILIA SZKOŁY
przy Lokomotywowni PKP
Trzebinia

FILIA SZKOŁY
przy Lokomotywowni PKP
Kraków-Prokocim

(prowadzi bezpłatny internat
z wyżywieniem za obniżoną
odpłatnością dla chłopców)

przyjmuje WPISY

do klas I na rok szkolny 1984/85

WAGONOWNIA POZAKLASOWA PKP

w Krakowie, ul. Pawia 13 b

zatrudni:

- ŚLUSARZY
- ELEKTROMONTERÓW
- STOLARZY
- PRACOWNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH

Praca w systemie dniówkowym i zmianowym przy naprawie
wagonów osobowych.

ZAPEWNI SIĘ:

- pełny zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP
- deputat węglowy
- bilety bezpłatne dla pracowników i członków ich rodzin
- bezpłatna opieka lekarska
- umundurowanie służbowe lub ekwiwalent pieniężny

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela
Referat d/s Pracowniczych — Kraków, ul. Pawia 13 b, w godzi-
nach 8-14.

PRACA

POTRZEBNA ekspedientka do sprze-
dazy warzyw-owoców i kwiatów w
sektorze prywatnym (stolsko na No-
wym Kieparzu). Warunki do omó-
wienia. Wiadomość: Kraków-Krowo-
drza, ul. Pękowicka 21, g-19213

POTRZEBNA pomoc do dziecka (10
miesięczne) od zaraz. Warunki do
omówienia. Wiadomość: Kraków-Kro-
wodrza, ul. Pękowicka 21, g-19213

NAUKA

MATURA eksternistyczna systemem
przyspieszonym — Rychlicki, tel.
53-75-24, g-18849

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚCIE samotnym przynosi Blu-
ro Matrymonialne „EWA”, Gdańsk 6,
skrytka 237, g-19870

„KAROLINA” kojarzy małżeństwa.
Kontakty zagraniczne, 32-600 Oświe-
cim, skrytka 6, A-146

SPRZEDAŻ

OBRAZKI i pierścionek — sprze-
dam, Tel. grzeźnościowy 66-53-48,
g-21062

KAROSERIE, Piata 125 p (po wypad-
ku) — sprzedam, Tel.44-87-83,
g-18565

LOKALE

PIĘKNE mieszkanie 2-pokojowe,
60 m², centrum (piec) — zamienię
na 3-pokojowe, superkomfortowe.
Oferty 19381 „Prasa” Kraków, Wiś-
na 2.

MIESZKANIA, domy kupno-sprze-
daz — poleca pośrednictwo Janusz
Chmura, Kraków, Basztowa 18/5,
wtorki, czwartki 10-18, g-18328

KUPNO — sprzedaż mieszkań, domów
— pośrednictwo, mgr Koszek, Dzier-
żyńskiego 8/20, tel. 33-67-89, ponie-
działki, srody, godz. 10-17, g-20871

ZGUBY

NAGRODA za zwrot pamiątkowego
parasola w kolorze pasy, pozostaw-
ionego 11 sierpnia około 20 przy
telefonie — ul. Beskidzka, Komand-
osów 2/25, g-20903

LECHOWICZ Anna, zam. Kraków,
Słoniowa 4/98 — zgubiła legitymację
szkólną, wydaną przez Państw. Li-
ceum Sztuk Plastycznych w Krakowie,
g-19388

WAS Aleksander, zam. Nowa Huta,
os. 2 Pułku Lotniczego 18/42 — zgubił
prawo jazdy kat. A, B, D, wydane
przez Wydział Komunikacji Nowa
Huta, g-19390

BEDNARCZYK Stefan, Kraków, al.
Słowackiego 16/6a — zgubił legityma-
cję zniżkową nr 205268, wydaną przez
Zarząd Dzielnicowy ZBOWID Kra-
ków-Krowodrza, g-19466

WOSZCZEK Lucyna, zam. Sułoszowa
III 186 — zgubiła prawo jazdy kat. B,
wydane przez Wydział Komunikacji
w Sułoszowej, g-19468

CZERWIEN Lidia, zam. Kraków, ul.
Galla 3/4 — zgubiła legitymację stu-
dencką nr L-132/2/85/82, wydaną przez
Akademię Medyczną, g-19473

KOSTECKI Dariusz, ul. Szaryńskie-
go 7 — zgubił legitymację studencką,
wydaną przez Politechnikę Krakow-
ską, g-19397

TYLEK Leszek, zam. Libertów 189,
zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane
przez Urząd Gminy w Mogilanach,
g-16533

KUŹNIAR Józef, zam. Gaj 140 — zgu-
bił prawo jazdy, wydane przez Urząd
Gminy w Mogilanach, g-19080

INDYWIDUALNI INWESTORZY BUDOWNICTWA
JEDNORODZINNEGO!

Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi
w Warszawie, Oddział Okręgowy w Krakowie zawiadamia
uprzejmie, że prowadzi sprzedaż artykułów instalacyjno-sani-
tarnych tj. umywalk, wanien blaszanych, zlewomywalków,
misek ustępowych oraz grzejników stalowych inwestorom, któ-
rzy posiadają zezwolenia budowlane z terenu miasta Krakowa
wydane po 31.12.1983 r. na podstawie kart zaopatrzenia oraz
inwestorom posiadającym zezwolenia budowlane wydane po
31.12.1981 r.

W przypadku nabycia w.w. artykułów na zezwolenia budo-
wane wydane przed 1.01.1984 r. przy zakupie należy przedlo-
żyć oryginał i kserokopie zezwolenia budowlanego, jak rów-
nież zaświadczenie z Wydziału Architektury i Budownictwa
właściwego Urzędu Dzielnicowego, stwierdzające nie oddanie
budynku do użytku, natomiast inwestorzy posiadający zezwo-
lenia budowlane wydane po 31.12.1983 r. nabywają w.w. arty-
kuły na podstawie kart zaopatrzenia.

Równocześnie informujemy, że norma zakupu wynosi 1 szt.
w każdym asortymencie, natomiast w grzejnikach norma wy-
nosi 150 szt. żeberek.

Sprzedaz prowadzi się w Składzie Mat. Bud. nr 11, Kraków,
ul. Nowolipki 3, telefon 44-27-73.

KUCAŁA Iwona, zam. Kraków, ul.
Borsucza 7/58, zgubiła legitymację
szkólną, wydaną przez Studium Wych-
owania Przedszkolnego w Krakow-
wie, g-19559

KAFEL Stanisław, zam. Sułoszowa
III 25, zgubił prawo jazdy, wydaną
przez Wydział Komunikacji przy
Urzędzie Miasta i Gminy w Olkuziu,
g-19560

LACH Zdzisław, zam. Wrzasowice 293,
zgubił prawo jazdy, wydane przez
Wydział Komunikacji w Czarnym
Dunaju, g-19871

DADAK Wojciech, zam. Trzebinia, ul.
Grunwaldzka 59 — zgubił legitymację
studencką, wydaną przez UJ w Kra-
kowie, g-19732

BULAWA Józef, zam. Kraków, Rus-
nikarska 13/50 — zgubił prawo jazdy,
wydane przez Wydział Komunikacji
Kraków-Krowodrza, g-19870

POWROŹNIK Janusz, Kraków, os.
Wandy 7/16 — zgubił prawo jazdy,
wydane przez Wydział Komunikacji
Urzędu Dzielnicowego Nowa Huta,
g-19824

BIL Edward, os. Kalinowe 33/75 —
zgubił prawo jazdy, wydane przez
Wydział Komunikacji Nowa Huta,
g-19771

ŚWITALSKI Leszek, Kraków, Rydla
7/26 — zgubił prawo jazdy, wydane
przez Wydział Komunikacji Urzędu
Dzielnicowego Kraków-Krowodrza,
g-19783

WIEK Stanisław, zam. Zofipole 37,
32-126 Igołomia — zgubił prawo jazdy
kat. C, wydane przez Wydział Ko-
munikacji w Wawrzeńczykach, g-19781

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin,
tapicerek nowym typem Vap — Ma-
rek, tel. 45-19-23, Zgłoszenia: 7-9 lub
wieczorem, g-20383

DRZWI harmonijkowe, zabezpiecze-
nie drzwi z komfortowym wykoncze-
niem — Bochenek, tel. grzeźności-
owy 11-22-03, po 16, g-18959

TEPIENIE insektów — Świech, tel.
44-78-84, g-20846

CZYSZCZENIE dywanów i wykla-
dzin — Smok, tel. 66-96-96, g-20539

PRZEPROWADZKI — fachowo, soli-
dnie, cały kraj — Warczyński, tel.
68-41-84, godz. 11-15, g-10075

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek,
agregatem prod. RPN — Paciorek,
tel. 48-32-97, g-17387

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek,
— Geruszczak, tel. 11-82-19, g-18777

CZYSZCZENIE dywanów i tapicerek
agregatem Vap — Makowski, tel.
48-06-52, g-20359

CYKLINOWANIE, lakierowanie —
Bączkowski, tel. 48-53-73, g-18617

CYKLINOWANIE — Wadowski, tel.
48-03-62, g-15034

UKŁADANIE mozaiki, parkietów,
cyklinowanie, lakierowanie — Gro-
dzinski, tel. 55-20-85, g-19389

CYKLINOWANIE, lakierowanie —
Roszczyniański, tel. 48-21-92, g-16432

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin
— Tucznio-Stolarski, tel. 11-76-56,
g-19786

SEZAM zabezpiecza drzwi przed wła-
maniem (zamyki typu sejf, skarbice,
blacha, blokady), tapicerskie wykoń-
czenie (wybór kolorów, rachunki,
gwarancja) — zrzeszony w spółdziel-
ni „Estetyka” — Małecki, tel. grze-
źnościowy 48-06-52, g-20198

SALON mody ślubnej „Venus” —
wypożycza elegancje suknie ślubne,
hafty, tiule, krajowe, zagraniczne.
Kraków, Chodkiewicza 13 (boczna
Grzegorzeczej), g-18636

ROŻNE

MERLE poleca sklep — M. Jagiello,
Kraków, ul. Smoluchowskiego 4,
(naprzeciw stacji benzynowej przy
ul. 18 Stycznia), g-13308

WIELKI
KIERMASZ

zmechanizowanego sprzętu domowego
po obniżonych cenach
w sklepie „PEWEX” w Krakowie, ul. Grodzka 40, I p.
ZAPRASZAMY!

KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE
ul. Wiślna 2

kod. pocztowy: 31-007 Kraków

zakupi pilnie

w Zakopanem, budynek z przeznaczeniem na Dom Wczasowy —
o co najmniej 60 miejscach noclegowych.

Oferty prosimy kiedować do Dyrekcji Wydawnictwa, adres
jw.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
„CHEMOBUDOWA — KRAKÓW”

ZATRUDNI natychmiast

- ◆ MURARZY
- ◆ TYNKARZY
- ◆ CIESLI
- ◆ ZBROJARZY
- ◆ BETONIARZY — ROBOTNIKÓW
- ◆ BLACHARZY — DEKARZY
- ◆ STOLARZY
- ◆ POSADZKARZY

PONADTO:

- ◆ inspektorów BHP i ochrony p.poż.
- ◆ kierowników budowy i mistrzów budowy z praktyką
w budownictwie
- ◆ kierowników magazynów

Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie w ho-
telu pracowniczym.

Ponadto Przedsiębiorstwo dysponuje ośrodkami wczasowymi
w górach i nad morzem

Pracownikom przysługują uprawnienia z tytułu „KARTY
BUDOWLANYCH”

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Dział Kadr i Szko-
lenia Zawodowego Kraków, ul. Stachowicza 18, pokój nr 12
(parter), telefon 22-21-60.

KRAKOWSKA FABRYKA KABLI I MASZYN KABLOWYCH
Kraków, ul. Wielicka 114

przyjmie młodzież

w wieku od 15 do 18 lat, do:

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY typu dochodzącego.

Kandydaci zgłaszający się do hufca mają możliwość:

- ukończenia szkoły podstawowej
- ukończenia kursu przyuczyciela do zawodu:
- ◆ OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ DO PRODUKCJI
KABLI ◆ ŚLUSARZ ◆ FREZER ◆ HYDRAULIK ◆
MURARZ ◆ TOKARZ

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: Dział Kadr i Szko-
lenia zawodowego, telefon 55-00-11 lub 55-31-00, nr wewnętrzne:
13-43 Komenda OHP, 10-65 Szkolenie Zawodowe.

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!

KOMENDA 13-51 OHP W KATOWICACH

w porozumieniu z Dyrekcją Fabryki Samochodów Małolitrażo-
wych Zakład Nr 2 w Tychach

ogłasza dodatkowe przyjęcia

młodzieży w wieku 16-21 lat

do 13-51 OHP w Tychach, ul. H. Sawickiej 10, kod 43-100

KANDYDATOM ZAPEWNI SIĘ, bezpłatne zakwaterowa-
nie w pokojach 2-4-osobowych, całodzienne wyżywienie, uniu-
durowanie organizacyjne, opiekę lekarską.

Uczestnicy Hufca mają możliwość ukończenia szkoły podsta-
wowej w ramach podstawowego studium zawodowego, możli-
wość kontynuowania nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej
o kierunkach:

- ◆ MONTER SAMOCHODOWY
- ◆ BLACHARZ KAROSERYJNY
- ◆ MALARZ-LAKIERNIK

MOGĄ ZDOBYĆ DRUGI ZAWÓD:

- spawacza
- kierowcy
- operatora wózków
- robotnika wykwalifikowanego
- rolnika wykwalifikowanego

Plaça zgodnie z Układem Zbiorowym w systemie akordowym.
Junacy z kat. zdrowia A-3 oraz bez szkoły podstawowej po
ukończeniu Hufca będą przeniesieni do rezerwy.

Hufiec posiada do dyspozycji junaków: świetlice, boiska do
gier zespołowych, sprzęt sportowo-turystyczny, muzyczny itp.

WARUNKI PRZYJĘCIA: dowód osobisty lub tymczasowy ze
stałym miejscem zameldowania, świadectwo ukończenia szkoły
podstawowej lub ukończenia ostatniej klasy fotografie 4 szt.,
książeczka wojskowa lub potwierdzenie rejestracji wojskowej,
pisemna zgoda rodziców dla młodzieży do 18 roku życia po-
twierdzona przez Urząd Gminy lub Miasta, aktualne badania
lekarskie, rzeczy osobistego użytku

Dział Kadr FSM — Tychy, ul. Oświęcimska 401, kod 43-100,
oraz Sekretariat Komendy Hufca przyjmuje kandydatów i od-
powiada na listy.

DO ZOBACZENIA W HUFCU, NIE ZWLEKAJ!

Tydzień w radiu:

„Smierć miasta” — słuchawisko Andrzeja Gassa oparte jest na oryginalnych dokumentach polskich i niemieckich, mało znanych szerszemu audytorium. Pokazuje w jaki sposób niemieckie oddziały specjalne pacyfikowały Warszawę po upadku powstania. Pierwsza część przedstawia wypowiedzi bezpośrednich świadków tych wydarzeń, druga stanowi próbę rekonstrukcji procesu nad katami miasta. Dziś 20 VIII godz. 21.40 pr. II w „Studio Form Dokumentalnych”.

W „Wieczorze muzyki i myśli” interesująca audycja Danuty Jurkowskiej pt. „Judytmowie naszych czasów”: Kim są? Społecznikami czy szaleńcami? Naczym polega służenie innym, w czym można szukać satysfakcji. 24 VIII godz. 20.20 pr. IV.

W „Studiu ekspertów” w cyklu „Dzisiaj pytanie — dzisiaj odpowiedź” dwie interesujące audycje: 21 VIII o godz. 18.40 w pr. IV mówić się będzie o amnestii, a ściślej o pierwszym miesiącu działania ustawy; 23 VIII o tej samej godzinie i w tym samym programie szczegółowe uwagi o prawie o ochronie inwalidów i osób niepełnosprawnych. Z audycji muzycznych polecamy:

„Tajemnicze życie roślin” to jeden z mniej znanych albumów Stevie Wondera. Na płycie tej Wonder prezentuje się jako twórca muzyki bardzo pastelowej, delikatnej. Tych nagrań będziemy mogli wysłuchać w audycji „Słuchajmy razem” 21 VIII o godz. 22.10 w pr. II.

W „Nowości krajowej fonografii” zaprezentują muzykę zespołu TSA oraz słynne kompozycje Duke'a Ellingtona w interpretacji Stanisława Sojki. 24 VIII godz. 14.10 pr. II.

Dla miłośników poezji śpiewanej audycja pt. „Gościu, siadaj pod mój liścium, a odpocznij sobie...” fraszki i pieśni Jana Kochanowskiego śpiewa Leszek Długosz, 25 VIII godz. 23.15 pr. IV.

„Album operowy” przypomni sylwetkę i nagrania słynnego w latach 50. tenora amerykańskiego włoskiego pochodzenia Mario Lanzy. 22 VIII godz. 13.30 pr. II.

„Eugeniusz Oniegin” Piotra Czajkowskiego — opera oparta na słynnym poemacie Puszkina w mistrzowski sposób oddaje atmosferę rosyjskiego życia w różnych środowiskach: na wsi, w ziemiańskim dworcu, w książęcym pałacu. Do wysłuchania tej pięknej muzyki pełnej liryzmu i melancholii zapraszamy 26 VIII o godz. 18 w pr. II.

„Kamufaż” — to nowa płyta Roda Stewarta, którą zaprezentuje Krystyna Sikora 26 VIII o godz. 14.15 w pr. III. (eh)

Pan Piquemal? zapytałem z lekką zaniepokojony, bo przez chwilę myślałem, że mam do czynienia z wariatem.

Potakując kiwnął głową. — Proszę siadać. — Nie ma sensu. — Odniosłem wrażenie, że w jego oczach nie ma ani odrobiny sympatii. Zapytał mnie, niemalże ordynarnie: — Pan jest ministrem? — Tak. — Ja jestem wychowawcą w Szkole Inżynierii Łądowej.

Zrobił dwa kroki w moim kierunku, podał mi paczkę, powiedział tym samym tonem: — Proszę to rozwinąć i pokwitować.

W paczce był dokument około czterdziestu stron, oczywiście kopia przez kalkę:

„Raport na temat budowy sanatorium w miejscowości Clairfond, w Górnej Sabaudii”.

Na dokumencie nie było odrębnego podpisu, odbito go tylko na stronie ostatniej. Na maszynie figurowała także data Piquemal, wciąż stojąc, powtarzał: — Chcę mieć pokwitowanie. Napisałem je odręcznie. Starannie złożył je we czworo, wsunął do portfela, bardzo zniszczonego i skierował się w stronę drzwi. Zatrzymałem go.

— Gdzie pan znalazł te materiały? — Na strychu. — Prawdopodobnie będzie pan wzywany, celem złożenia oświadczenia na piśmie. — Wiedzą, gdzie mnie znaleźć? — Nie pokazywał pan tego dokumentu nikomu? — Popatrzył mi prosto w oczy, z pogardą: — Nikomu. — Nie ma na strychu więcej kopii? — Nic mi o tym nie wiadomo. — Dziękuję panu.

Point patrzył na Maigret'a z zakłopotaniem. — Tu właśnie popełniłem błąd. — ciągnął dalej. — Myślę, że na skutek tego, że Piquemal

ZDJĘCIE PRZEDSTAWIA PRAWDĘ

Jestem stałym czytelnikiem „Echa” i jak daleko sięgam pamięcią nie spotkałem się z taką interwencją Czytelników, jaka miała miejsce na łamach pisma w dniu 10 sierpnia br. Chodzi o list członków Klubu Jeździeckiego, którym nie w smak jest zdjęcie wykonane przez p. Stanisława Makarewicza (zamieszczone w dniu 24 lipca br.), przedstawiające pasacą się krowę na terenie Ośrodka Jazdy Konnej. Po przeczytaniu listu, zadałem sobie pytanie: O co kierownictwo i członkowie Klubu Jeździeckiego mają pretensję do p. Makarewicza? (...) Pan Makarewicz uchwycił tylko jedną krowę, a ja wiele razy widziałem ich kilkanaście. A wiem stad, że codziennie przejeżdżam do pracy obok Ośrodka i widzę co tam się dzieje. (...) W liście czytamy: „...wyszedł pod nieobecność kierownictwa na teren Ośrodka Jazdy Konnej...”. Nawet gdy kierownictwo Klubu jest obecne w Ośrodku, można swobodnie przejść jego teren. Wiem, bo dziesiątki razy tamtedy przechodziłem i przechodzę. I nie ja jeden to robię. Jeśli tak bardzo kierownictwu zależy, aby osoby niepowołane nie miały wstępu na teren Ośrodka, to powinno go ogrodzić. (...) Nie sądzę też, aby zdjęcie i komentarz były pozbawione dowcipu. Nie można ukazywać samych pozytywnych stron, ale i negatywnych. (...) Na koniec chcę jeszcze napisać, że nie jestem zachwycony kulturą ani wychowaniem osób, które ten list napisały. Nie dość, że pana Makarewicza czynią człowiekiem amoralnym, to nawet nie potrafia przed jego nazwiskiem napisać małego słówka Pan. (...)

SŁAWOMIR SŁAWSKI (adres w posiadaniu redakcji)

„Echo”-Czytelnicy-„Echo” Listy • Odpowiedzi • Interwencje

CZY TRZEBA BYĆ SOBKIEM?

Ano trzeba, zmusza nas do tego obecnie telekomunikacja. Dotąd z mego telefonu korzystali w nagłych wypadkach sąsiedzi. Z rozliczeniami nigdy nie było kłopotów, gdyż rachunki zawierały dokładne informacje, tj. numer zamawianych telegramów, koszt rozmowy itp. Dziś mamy pozycję I — rozmowy licznikowe, potem niewiadomą pozycję, która w miesiącu lipcu wyniosła 210 — 420 zł, co odczytałam jako 210 rozmów pozalimitowych i zakwestionowałam, bo większość telefonów zlatamy w pracy, gdyż dotyczyła spraw służbowych. Pani z reklamacji niecierpliwie wyjaśniła, że 210 oznacza „jednostki” (nie wiem, co to jest) i mora w tym być np. 2 rozmowy zamiejscowe i tego się nigdzie nie sprawdzi. Nie wierze, aby nie dało się technicznie ustalić za co placimy. Trudno kontrolować się wzajemnie, kto wykreci numer miejscowy, a kto zacznie np. od 022, czy innej kierunkowej, zreszta ludzie mogą zapomnieć. W Krakowie, gdzie telefony są rarytasem, osoby udostępniające swój aparat innym są zjawiskiem częstym. Przenaszam, byli... Bo od dziś winni zaniechać wszelkich takich dobrych uczynków, za które potem placą z własnej kieszeni.

R. NALEPA

STATKIEM NA BIELANY

Rejsy statkiem na Bielany, zwłaszcza te, w których uczestniczą dzieci, to dla pana prowadzącego bufet czysty zarobek! Tak dużo mówimy o cenach umownych, regulowanych... I co z tego, kiedy ciągle „dostajemy po kieszeni”. Czyż nie jest przesada, aby paczek kosztował 18 zł, pepsi-cola 50 zł, a herbawit 22 zł? Przecież to nie lokal wysokiej kategorii! Z tego bufetu korzystają też dzieci.

Wiele do życzenia pozostawiał uczciwość pana przy pobieraniu kaucji za butelki. Obserwowałam przez kilka minut dzieci, które odchodziły bez pieniędzy po oddaniu butelki. W kilku przypadkach zawróciłam je. Nie zdarzyło się, aby pan sam automatycznie przy zwrocie butelki, oddał kaucję. Najczęściej szukał „czegoś” w szufladzie i obserwował, czy dziecko czeka, czy już poszło. Przykre to, że zarabiamy tak nieuczciwie na dzieciach panie bufetowy!

Uczestniczyłam w rejsie dnia 14. 05. br. o godz. 9, powrót 12.05.

mgr M. ZAMORSKA



był taki dziwny. Wyobrażam sobie, że taka właśnie minę ma anarchista w momencie, gdy rzuca bombę.

— W jakim on wieku? — Jakieżś czterdziści pięć lat. Ubrany nijako, ani dobrze, ani źle. Spojrzenie wariata albo fanatyka. — Czy zasięgał pan o nim informacji? — Nie od razu. Była godzina piąta. W mojej poczekalni siedziało jeszcze cztery albo pięć osób. Wieczorem miałem być honorowym gościem na bankiecie inżynierów. Wiedząc, że mój interesant wyszedł, sekretarka wróciła, a ja wsunąłem akta Calame do swojej osobistej teki. — Powiniennem był zatelefonować do premiera. Jeżeli tego nie uczynię, to po prostu, przysięgam panu jeszcze raz, dlatego, że zastanawiałem się, czy Piquemal nie jest wariatem. Nie miałem dowodu, że dokument nie jest fałszywy. Co dzień prawie zdarza się u nas, że nachodzą nas ludzie nieormalni. — U nas tak samo. — W takim razie pewnie pan mnie zrozumie. Moje audiencje trwały aż do siódmej. Miałem tylko tyle czasu, że zdążyłem wpaść do naszego apartamentu i przebrać się we frak. — Czy powiedział pan żonie o raporcie Calame? — Nie. Swoją tezkę zabrałem ze sobą. Uprze-

dziłem ją, że po bankiecie wpadnę na bulwar Pasteura. Zdarza mi się to dość często. Nie tylko oboje wynnymy się tam razem w niedzielę na obiadek, który ona sama szykuje i który spożywamy w cztery osoby, ale przychodzi tu również sam, jeżeli mam jakąś robotę i pragnę mieć spokój.

— Gdzie odbył się bankiet? — W „Palais d'Orsay”. — Teżek miał pan ze sobą? — Zamknąłem na klucz i zostawiłem pod opieką szofera, do którego mam pełne zaufanie. — Potem przyjechał pan prosto tutaj? — Tak, koło pół do jedenastej. Ministrowie mają ten przywilej, że po wygłoszeniu przemówienia nie muszą odsłonywać. — Był pan we fraku? — Zdjąłem frak, gdy miałem nasaść przy biurku. — Przeczytał pan raport? — Tak. — Wydał się panu autentyczny? — Minister skinął głową twierdząco. — Czy naprawdę byłaby to bomba, gdyby został opublikowany? — Niewątpliwie. — Z jakiego powodu? — Bo profesor Calame, można stwierdzić, przeprowadził katastrofę, jaka się wydarzyła. Wprawdzie posadzone mnie na fotelu ministra robot publicznych, ale nie byłbym zdolny powtórzyć panu toku jego argumentacji, zwłaszcza zaś szczegółów technicznych, jakimi uzasadniał swoją opinię. Faktem jest, że w sposób jasny i niewątpliwie wypowiedział się przeciwko projektowi i każdy, kto czytał raport, musiał głośować przeciw budowie Clairfond w tej formie, w jakiej projektowano, a co najmniej żądać uzupełniających badań. Rozumie pan?

— Zaczynam rozumieć. (Dalszy ciąg nastąpi) (6)

Czyli kiedy?

20 SIERPNIA Poniedziałek Bernarda Sobiestawa

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kiów 16.15, 19.15 Seksmisja (pol. 1. 15). Uciecha 15.45 Duch (USA 1. 15), 18, 20.15 Ucieczka z Alcatraz (USA 1. 15). Warszawa 15.45 Hazardziści (pol. 1. 15), 18 Poszukiwacze zaginionej arki (USA 1. 12), 20.30 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18). Wolność 16 Pasażer w kajdankach (chiński 1. 15), 18, 20.15 Szpital Britannia (ang. 1. 18). Wanda 15.45, 18, 20.15 Tootsie (USA 1. 15). M. Gwardia — Studyje 16 Kanał (pol.), 18 Tom Horn (USA 1. 18), 20 Violette i Francois (fr. 1. 18 — połącz. z filmem). Wrzos (ul. Zamojskiego) 16 Na tropach Bartka (pol. h.o.), 18 Lata dwudzieste, lata trzydzieste (pol. 1. 15), 20 Dreszcze (pol. 1. 15). Świt (os. Teatralne) 15 Żandarm w Nowym Jorku (fr. h.o.), 16.30, 19.15 Seksmisja (pol. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie) — niecz. Mikro — KSF (ul. Dzierżyńskiego) 16, 18, 20 Manhattan (USA 1. 18). Rotunda (ul. Oleandry) DKE: 20.15 Wyjście awaryjne (pol. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielański) 15, 17 Gilna czy lajdak (fr. 1. 15), 19 Miasto kobiet (wł. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 Zwariowana rodzina (h.o.), 17 Bitch Cassidy i Sundance Kid (USA 1. 15), 19 Recydywisci (węg. 1. 18). Wisła (ul. Gazowa) 15, 17 Amnesia (pol. 1. 15), 19 Gangsterzy szos (fr. 1. 15). Sflinks (ul. Majakowskiego) 16, 18, 20 Gorące lato w Kabulu (radz. 1. 12).

WYSTAWY MUZEJ

Wawel — komnaty (pon. niecz. wt. 10—15). Wawel zaginiony (pon. 10—15, wt. niecz.). Muzeum Lenina, ul. Królowej Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina, Miejsca zesłań i emigracji polsk. Lenina (pon. wt. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (pon. wt. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (pon. wt. 9—16 wst. wol.). Muzeum Historyczne (niecz.). SOK, Mikołajska 2: Akwarele H. Łoży (pon. wt. 10—16). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764—1900 (pon. 10—16, wt. niecz.). Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (pon. 10—16, wt. 12—18). Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (pon. wt. 10—15.30). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski. Pradzięk N. Hut, Mumie egip. w świetle

promieni X. Victoria wiedeńska w figurze historycznej (pon. 9—14, wt. 14—18). Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku krakowskiego (pon. wt. 9—16). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. Dzieła i twórcy ludowi w 40-leciu PRL (pon. 10—18 wst. wol., wt. niecz.). KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Plakat kulturalny (pon. wt. 11—18). Czytelnia: Mal. R. Golińskiego (pon. wt. 10—20). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '84 cz. I (pon. wt. 9—10). Kopalnia Sali (pon. wt. 8—17). Dom Polonii, Rynek Gł. 14: J. C. Welski — wyst. fotograf. (pon. wt. 12—16). Galeria, Florjańska 34: Wyst. ze zb. własnych (pon. wt. 11—19). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (pon. wt. 11—19). Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24: Stara fotografia (pon. wt. 11—18). Galeria „Inny Świat”, Florjańska 37: Z. Grzywacz — Dwa akty (pon. wt. 12—10). Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5: Przegład ceramiki krak. (pon. wt. 10—18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997. Straż. Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki: tel. 999. zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teffi 6: 35-50-99. Krowodrza, ul. Piastowska 32: 33-39-99, Nowa Huta 44-49-99. Lotnisko Bałice 11-10-99. Niepołomice: 21-02-09, dla m. Niepołomice 193, Iwanowice 99, Skawina: 76-14-44, dla m. Skawiny 899. Dyżury szpitali: Chir. Kopernika 40, przyładki urazowe: Trynitarska 11. Chir. dziec., Urolog, Okulist., Laryng. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Apatycznej, tel. 11-07-05 (8—15). Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Wrocławska 48/52, Nowa Huta — Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99. Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23, niedz. 8—22), tel. 22-95-78, 22-25-66. Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-03 (9—18). Poradnia Przedm. małeńska i Rodzinną, Rynek Gł. 6 I p. (pon. 16.30—18.30, sr. 17—19, piąt. 16—18). Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22). Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 37, tel. 22-32-65 (13—17). Pomoc Drogowa PZM ul. Kawatory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22). Pogot. Techn. „Polmozył”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22). Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wew. 38 (10—15.30).

PROGRAM II

Wiadomości: 17, 20.40, 0.50. 16.00 Wsklecie dzieła, wiele wykonawcy. 17.05—18.30 Kraków — antenie: 18.00 Co miesiąc dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Klub stereo. 19.30 Włocław w Filharmonii. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 Nowości szwedzkiego jazzu. 21.30—1.00 Literatura i muzyka: 21.30 Nagrania wieczoru. 21.40 Studio Form Dokumentalnych — A. Gass „Smierć miasta”. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 J. Iwaszkiewicz — „Podróż do Polski” fr. pow. 23.20 Polskie koncerty. 24.00 W rok po premierze. 0.45 Minitura Hteračka.

PROGRAM III

Wiadomości: 16, 17, 18, 22.05. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.03 Kanon. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Informacje sport. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: J. S. Stawinski — „Młodego warszawianka zapisał z urodzin”. 19.30 Trochę swinga. 19.50 G. G. Marquez „Kronika zapowiedzianej śmierci”. 20 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki: Czas księki, czas wycieczki. 21 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki (cz. 2). 22.15 Księga pieśni P. Robsona. 22.45 Poeta i wojna — cz. 1. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Ph. Roth — „Kompleks Portnoya”.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16, 19.30, 23.50. 16.05 Leksykon lekkiej muzy. 16.35 Widnokrąg. 17.05 Primadonna stulecia — M. Callas. 18.00 Rozważania stylistyczne. 18.10 Rozmowy o wychowaniu. 18.20 Muryczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 Ogrody i parki świata. 20.20 Wieczór muzyki i myśli. 22.00 Akademia muzyki dawnej. 22.50 Lekture czwórki. 23.00 Człowiek i nauka. 23.20 Muzykoterapia. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.45 Program dnia 15.50 Studio sport: Relacja z Międzynarodowych Zawodów Przyjaźni 17.20 DT — Wiadomości 17.30 Protokół przesłuchania 17.55 O żywieniu 18.05 Telewizyjny informator wydawniczy 18.20 Sako — mag. gospodarczy 19.00 Dobranoc: „Bocianie loty” — film radz. 19.10 Alex Band i przyjaciele — program muzyczny 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 Publicystyka 20.15 Teatr Telewizji: John Murray — „Wspomnienie” 21.20 Pokój 408 21.50 DT — Komentarze 22.05 Zniewa '84 22.15 Studio sport 23.45 DT — 24 godziny

PROGRAM II

18.25 Program dnia 18.30 Kronika (Kr.) 19.00—23.00 Wieczór rumuński w telewizji polskiej 19.00 „Uroki Rumunii” — reportaż filmowy 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 „Bukareszt '84” — felieton filmowy 20.15 „Koncert” — impresja filmowa 20.30 „Rumuni, język i kultura” — film dok. 21.00 „Fantazja” — program rozr. 21.15 DT — Wydarzenia, telefon „Dwójki” 21.30 „Halo, przylatuje prababcia” — rumuńska komedia film.

UWAGA! Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

KRONIKA WYPADKÓW

W ciągu ostatniej soboty i niedzieli na drogach naszego województwa doszło do 13 wypadków, w których śmierć poniosły 2 osoby, a 15 zostało rannych. Służba Drogowa WUSW interweniowała w 5 kolizjach. Zatrzymano 4 pijanych kierowców. W niedzielę o godz. 12.00 na ul. Powstańców Wielkopolskich prowadzący samochód „fiat 126p” Zbigniew K. potrafił przejechać przez jezdnię Halinę M. (lat 50), która poniosła śmierć na miejscu. W Skawinie kierowca „autosana” potrafił motorowerzystę. W wyniku obrażeń zmarł on w drodze do szpitala.

Pogoń wypunktowała Wisłę

WISŁA — POGOŃ 0:2 (0:0). Bramki zdobył Turowski w 65 i w 68 min. Sędziował Kazimierz Kwiatkowski (Katowice). Żółta kartka — Skrobowski za faul na Hawrylewiczu.

WISŁA: Zajda — Motyka, Skrobowski, Budka, Gorgon — Markowski, Targosz (80 min. Klaja), Wróbel, Krupniński — Świerczewski (73 min. Krzywda), Banasz-kiewicz.

I LIGA

WISŁA — POGOŃ 0:2. GKS Katowice — Górnik Wałbrzych 1:1, Lechia — ŁKS 0:0, Legia — Górnik Zabrze 0:0, Motor — Śląsk 4:2, Radomiak — Zagłębie Sosnowiec 1:1, Ruch — Lech 0:0, Widzew — Bałtyk 1:1.

TABELA

1. Radomiak	3	5	5-1
2. Pogoń	3	5	5-2
3. Górnik Z.	3	4	2-0
4. Lech	3	4	4-3
5. Zagłębie	3	4	4-3
6. Widzew	3	4	3-2
7. Legia	3	3	2-2
8. Śląsk	3	3	4-5
9. Bałtyk	3	3	2-4
10. Motor	3	2	4-5
11. Górnik W.	3	2	3-4
12. GKS	3	2	2-3
13. Ruch	3	2	2-3
14. Lechia	3	2	1-2
15. WISŁA	3	2	1-3
16. ŁKS	3	1	0-2

II LIGA

GRUPA I

Odra Wodzisław — Stal Stocznia 4:0, Olimpia Poznań — Chrobry 1:0, Zagłębie Lubin — Zawisza 1:0, Piast — Zagłębie Wałbrzych 1:0, Gwardia — Chemik 1:0, Moto Jelez — Victoria 0:0, Szombierki — AKS Niwka 3:1, Stilon — Szeza 1:0. W tabeli prowadzi Odra przed Szombierkami, oba zespoły mają po 4 pkt.

GRUPA II

CRACOVIA — AVIA 2:0, STAL Mielec — HUTNIK 1:3, Igloopol — Start 1:0, Stal Stalowa Wola — Górnik Knurów 1:2, Korona — Polonia Bytom 1:4, Resovia — Stal Rzeszów 1:0, Włókniarz — Polonia W-wa 0:0, Jagiellonia — Błękitni 3:1.

TABELA

1. Igloopol	2	4	3-1
2. Polonia B.	2	3	4-1
3. HUTNIK	2	3	4-2
Jagiellonia	2	3	4-2
5. CRACOVIA	2	3	2-0
6. Górnik	2	3	2-1
7. Avia	2	2	2-2
8. Polonia W.	2	2	0-0
Włókniarz	2	2	0-0
10. Resovia	2	2	1-2
11. Stal St. W.	2	1	1-2
12. Stal Rz.	2	1	0-1
Start	2	1	0-1
14. Stal M.	2	1	1-3
15. Korona	2	1	1-4
16. Błękitni	2	0	2-5

Bezbramkowy remis Garbarni

Nie miał kto strzelić...

GARBARNIA — GLINIK 0:0. Sędziował Zygmunt Karas z Przemysła.

GARBARNIA: Pietrzyk — Musiał, Tkacz, Florków, Buczek — Cisto, Czort, Chmielowski, Kozłowska — Waśniowski (od 67 min. Wrzesień), Tyński (od 67 min. Kuder).

W pierwszych 45 minutach meczu obie drużyny nie popisały się ani jedną akcją wartą przedstawienia. Krakowianie sprawiali wrażenie przekonanych, że przed czy późniejszą piłką jakoś wtoczy się do bramki i nie czynili wiele, aby ten moment przyspieszyć. Goście nastawieni na „spokojną obronę” nie kwapili się z przeprowadzeniem akcji, większą liczbą zawodników i nie mieli szans pokonania defensywy gospodarzy. Po przerwie mecz nabrał rumieńców. Zawodnicy Garbarni wyszli z szatni nastawieni bardzo bojowo i przez pierwsze 20 minut „przycisnęli” — dominując wyraźnie na boisku. Już w 49 minucie mogli być 1:0, ale nie miał kto wykorzystać idealnego dośrodkowania Czorty. Podobnych sytuacji było więcej. Tzw. pewny gol zmarnował w 85 min Kuder, którego w sytuacji „sam na sam” poniosły nerwy. Goście zepchnięci do obrony ograniczali się do sporadycznych kontr. Dwie z nich (pod koniec meczu) wyglądały groźnie, ale napastnicy Glinika okazali się równie nieporadni jak krakowianie. (NB)

CZUWAJ Przemysł — DALIN Myślenice 2:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Szot (32 min.) i Wawro (40 min.), dla gości — Michno (20 min., bezpośrednio z rogu). Sędziował B. Nieznaj z Mielca. Żółta kartka — Jopek.

DALIN: Dziedzic — Święch, Pocięcha, Jopek, Bałucki — Swachta, Liszka, Piskorz, Bylica — Ułman, Michno.

Krakowianie nabawili się już chyba „kompleksu Pogoni”. Od kilku sezonów są regularnie punktowani przez szczytnian. Tak było również wczoraj. To fakt, że wiślacy przystąpili do tego pojedynku nie tylko bez pauzujących od dawna — Iwana, Jalochoy i Lipki, ale także bez Nawalki i Nawrockiego. Uważamy jednak, że problemy kadrowe stanowią zaledwie jedną z wielu przyczyn ostatnich ligowych niepowodzeń „Białej gwiazdy”.

Inną jest na przykład słabe przygotowanie do sezonu kilku graczy, występujących nadal na boisku. To co wyprawiał Skrobowski (także w meczu z ŁKS-em i Zagłębiem) dyskwalifikuje go jako pierwszoligowego gracza (przynajmniej w aktualnej formie), stracił nagłe walory dobrego strzelca Banasz-kiewicz, a już zupełnie brakuje wartościowego pomocnika. Szczególnie właśnie słabiotka postawa II linii Wisły spowodowała wczoraj, że szczytnianie nastawieni z początku na wywiezienie z Krakowa remisu, z upływem czasu coraz śmielej przechodzili do przodu. Dzięki szybkości dwójki napastników — Turowskiego i Leśniaka, bezbłędnie wykorzystali nadarzające się na strzelenie goli okazje. Najpierw

Fait bez litości dla kolegów

STAL Mielec — HUTNIK 1:3 (1:1). Bramki zdobyli: dla Stali — Urbanek (43 min.), dla Hutnika — Szczecina 2 (67 min., głowa) i 89 min.). Fait (20 min.). Sędziował M. Wiedera (Katowice). Żółte kartki — Barnak i Urbanek (S) oraz Bolek i Cyniewski (H).

HUTNIK: Holoher (71 min. Kocoń) — Kil, Kot, Walankiewicz, Bolek (44 min. Miłoś) — Sysło, Pawlikowski, Cyniewski, Smagacz — Fait, Szczecina.

Nie miał litości dla swoich kolegów Hubert Fait, który w poprzednim sezonie występował jeszcze w barwach Stali, a obecnie jest zawodnikiem Hutnika. W 17 min. zdobył prowadzenie dla jedenastki z Suchych Stawów. Gospodarzom udało się wyrównać przed przerwą. Na więcej nie było ich jednak stać. W II połowie meczu dominowali na boisku goście, a dwa gole uzyskał Szczecina — pierwszego głową po rzucie rżymym, drugiego po indywidualnej akcji.

CRACOVIA: Wojciechowski — Osoba, Dybezak, Zawadzkiński, Marek Podsiadło — Hnatio, Surowiec, Bzukała, Tyrka — Graba, Karbowski.

Gospodarze nie zawiedli oczekiwani swych sympatyków. Wygrali z beniaminkiem II ligi, demonstrowując szczególnie do przerwy dobrą grę. Wykorzystali przewagę w wyszkoleniu technicznym. Przeprowadzili kilka składnych akcji, z których dwie zakończyły się powodzeniem. W 10 min pierwszego gola zdobył Karbowski (pozyskany niedawno z Jadowniczeki). Strzelili w środek bramki opuszczonej przez Kondziaka. Kilkadziesiąt sekund wcześniej nie potrafili umieścić piłki w siatce bardziej rutynowani Hnatio i Bzukała. Podwyższył rezultat Graba, w 16 min. Ten z kolei zakończył celnym strzałem akcję zainicjowaną przez Podsiadło, w której uczestniczyli także Bzukała i Surowiec. Graba ogłał świnnickiego stopera Kopeczana i posłał piłkę w dolny róg bramki. I tym razem nie bez winy był jednak Kondziak.

Cracovia miała, w sobotę, okazję odnieść wyższe zwycięstwo. Jej zawodnicy nie wykorzystali jeszcze co najmniej dwóch stuprocentowych pozycji, m. in. Dybezak z Surowcem w 35 min. i Karbowski w 75 min. Goście tylko w krótkich fragmentach

TABELA

1. Karpaty	2	4	6-0
2. Unia	2	4	4-1
3. Tarnovia	2	3	5-1
4. GARBARNIA	2	3	3-2
5. Wisłoka	2	3	1-0
6. Sandecja	2	2	2-1
7. Glinik	2	2	0-0
8. Czujaw	2	2	2-3
9. Czarni	2	2	1-2
10. Stal	2	1	2-3
11. DALIN	2	1	1-2
12. Zelmor	2	1	0-1
13. Izolator	2	0	1-4
14. Limanovia	2	0	1-9

Brawa dla Sylwii Czopek

W ROZEGRANYCH na kortach Olszy eliminacjach strefowych drużynowych mistrzostw Polski juniorów w tenisie ziemnym wzięło udział 5 zespołów: Olimpia Poznań, Gopłania Inowrocław, Legia W-wa, Nadwiślan i Olsza Kraków. W meczu eliminacyjnym Gopłania pokonała Olszę 7:2, następnie Gopłania zwyciężyła z Olimpią 6:3 a Nadwiślan wygrał z Legią 9:0. Finałowy pojedynek między Gopłanią a Nadwiślanem zakończył się zwycięstwem ekipy z Inowrocławia 5:4. Liczni kibice przyszli zobaczyć Wojciecha Kowalskiego (Gopłania), który w singlu pokonał krakowianina Ryszarda Majora 6:1, 6:3 a w deblu (razem z Polarczykiem) Majora i Maniaka 6:3, 6:4. Wespole Nadwiślanu na najwyższą notę zasłużyła Sylwia Czopek wygrywając z notowaną wyżej Beatą Gumulą 6:0, 6:3. (NB)

Rekordy świata w „Zawodach Przyjaźni”



Bogusław Mamiński pierwszy w Moskwie

POD KONIEC ubiegłego tygodnia rozpoczęła się seria „Zawodów Przyjaźni”, które dla reprezentantów krajów nie biorących udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles mają stanowić najważniejszy w tym sezonie sprawdzian formy.

Największe zainteresowanie z imprez rozebranych do tej pory wzbudziły oczywiście zawody lekkoatletyczne. Kobiety rywalizowały w Pradze, a mężczyźni w Moskwie.

Niestety, nasi rodacy nie zanotowali wielu sukcesów. Bogusław Mamiński wygrał w Moskwie bieg na 3000 m z przeszkodami, słabym jednak rezultatem — 8.27,15 min. przed Hagenem Melzerem (NRD) — 8.27,43 min. i Szwedem Jonem Hagelbrandtem — 8.32,36 min. Ryszard Ostrowski wraz z Kubańczykiem Alberto Juantoreną zajął ex aequo 1. miejsce w biegu na 800 m. Obaj uzyskali czas 1.45,68 min. Na podium stanął także Dariusz Zielke w skoku wzwyż — 2,20 m, który był trzeci za Waleriem Sereją (ZSRR) i Chavierem Sotomayorem (Kuba). Jerzy Skarżyński uplasował się na 4. pozycji w maratonie. Triumfował Etiopczyk Dereje Nedi.

Zawiedli natomiast zupełnie mistrzowie świata z Helsinek Zdzisław Hoffman w trójsoku i Edward Sarul w pchnięciu kulą, tyczkarz Władysław Kozakiewicz i skoczek wzwyż Jacek Wszola.

Godne odnotowania rezultaty uzyskali trójskokowicz radziecycy Oleg Prozenko — 17,46 m i Aleksander Jakowlew — 17,41 oraz Bułgar Christo Markow — 17,29 m. Uwe Hohn (NRD) rzucił oszczepem — 94,44 m, Konstantin Semkin skoczył w dal — 8,38 m, wyprzedzając o 1 centymetr Kubańczyka Jaime Jeffersona, a Jurij Sedych (ZSRR) uzyskał w rzucie młotem — 65,60 m.

Ozdobą praskich zmagają lekkoatletek był rekord świata w rzucie dyskiem Iriny Mieszynski (NRD) — 73,36 m. Z naszych zawodniczek Genowefa Błaszak zajęła czwarte miejsce w finale biegu na 40 m ppł — 55,39 sek. Czwartą była również Małgorzata Nowak w siedmioboju — 6194 pkt. Takie same pozycje wywalczyły obie sztafety 4x100 (43,43 sek.) i 4x400 m (3.29,09 min.).

Skok w dal wygrała w stolicy CSRS Heike Dautz (NRD) — 7,15 m a skok wzwyż rekordzistka świata Bułgarka Ludmila Andonowa — 1,96 m.

Z innych aren „Zawodów rekord Polski w pływaniu krakowianina Roberta Kominiaka, który w eliminacyjnym wyścigu przepłynął na moskiewskiej pływalni 100 m st. klas. w 1.06,65 min., a w finale zajął 5. miejsce — 1.06,86 min.

Specjalizująca się w gimnastyce artystycznej zawodniczka MKS Krakus Teresa Folga zajęła w Sofii trzynastą lokatę w wieloboju, zwyciężyła Diliana Georgiewa (Bułgaria).

Nieźle spisują się polscy kolarze torowi, startujący w Moskwie. W walce o awans do ćwierćfinału Ryszard Dawidowicz pobił rekord świata na 4 km, należący do Wiktora Kupowca (ZSRR), czasem 4.36,97 min. Kilkanaście minut później poprawił jednak ten rezultat Bernd Diettert (NRD) — 4.36,47 min. Ryszard Konkolewski był czwar-

ty w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego — 1.06,84 min.

Wśród triumfatorów zakończonych w Książu zawodów jeździeckich w ujeżdżeniu znalazł się Józef Zagor na „Heliosie”, który zwyciężył we wczorajszym konkursie specjalnym.

Ze świata

HANNOVER. Podczas miotyngu lekkoatletycznego Lucyna Kalek wygrała bieg na 100 m ppł, uzyskując najlepszy tegoroczny wynik na świecie — 12,43 sek. W skoku wzwyż triumfowała Danuta Bulkowska — 1,92 m, a Bogusław Mamiński był drugi w biegu na 1500 m — 3,42,07 min. za wicemistrzem świata Stevem Scottem (USA) — 3,40,86 min.

BERLIN ZACHODNI. Zwycięzca biegu na 110 m ppł w czasie międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Greg Foster (USA) osiągnął znakomity rezultat 13,16 sek. Trójskok zakończył się zwycięstwem jego rodaka Mike'a Conleya — 17,44 m.

BRATYSŁAWA. Polscy jeźdźcy zajęli 1. miejsce w Pucharze Narodów zawodów CSIO, a Bogusław Sas-Jaworski zwyciężył w konkursie „ostatniej szansy”.

CAEN. Mistrzem świata juniorów w kolarskim wyścigu indywidualnym na 120 km został Tom Cordas (Holandia).

SZTOKHOLM. Towarzyskie mecze w hokeju na lodzie Szwecja — CSRS zakończyły się zwycięstwami Szwedów 3:0 i 6:2.

KILJAVA. Tytuł mistrza świata juniorów w szachach wywalczył Duńczyk Kurt Hansen — 10,5 pkt w 13 rundach.

RÓWNE. Kolejny etap wyścigu kolarskiego o memoriał płk. W. Skopenki wygrał Janusz Bieńek. Liderem jest nadal Władimir Baranowski.

LONDYN. Mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Anglii — Liverpoolem a zdobywcą Pucharu tego kraju — Evertonem o „Charity Shields Cup” zakończył się wygraną Evertonu 1:0.

BONN. Polscy hokeiści, biorący udział w turnieju o „Puchar Wurmberga” pokonali Rumunów 7:1.

ZELWEG. Triumfatorom Grand Prix Austrii w wyścigu samochodowym Formuły-1 został reprezentant tego kraju Niki Lauda na „mclarenie-porsche”. Lauda wysunął się na 1. miejsce w klasyfikacji MS. — Zgromadził do tej pory 48 pkt i wyprzedza o 4,5 pkt Francuza Alaina Prost, który startuje także na „mclarenie-porsche”.

TOLEDO. Od dwóch porażek rozpoczął udział w mistrzostwach Europy juniorek w koszykówce nasze reprezentantki. Przegrały ze Szwedkami 56:69 i z Jugosłowiankami 62:84.

NOWY JORK. W drugim, towarzyskim pojedynku hokeiści Kanady pokonali drużynę USA 9:3. Pierwszy mecz tych zespołów wygrali Amerykanie 5:4.

BELGRAD. Nowym trenerem piłkarskiej reprezentacji Jugosławii został Milos Milutinovic.

DUŻY ŁOTEK — I los.: 7, 12, 14, 37, 40, 45, dod. 29 ■ II los.: 3, 14, 22, 23, 24, 33

EXPRESS ŁOTEK płaci: za „5” po ok. 489.000 zł, za „4” po ok. 3.300 zł, za „3” po 126 zł.

MAŁY ŁOTEK płaci — I los.: za „5” po ok. 113.000 zł, za „4” po ok. 1.200 zł, za „3” po 65 zł ■ II los.: za „5” po ok. 114.500 zł, za „4” po ok. 1.600 zł, za „3” po 94 zł.

Uwaga biją!

DO GORSZACYCH za jęść doszło na boisku w Tuchowie w woj. tarnowskim, podczas inauguracyjnego meczu klasy międzyokręgowej pomiędzy miejscowym ŁKS Tuchovia a Chemikiem Pustków. Po poddyktowaniu rzutu karnego przeciw gospodarzom (Chemik wówczas prowadził 2:1) w 70 min. przez sędziego z Tarnowa Mariana Sekama, bramkarz Tuchovii, który pełnił funkcję kapitana, obraził arbitra słownie. Sędzia pokazał mu czerwona kartkę. Wówczas na arbitra natarła cała drużyna Tuchovii wraz z jej kierownikiem. Sędzia przerwał mecz, ponieważ do akcji włączyli się także kibice. Podczas schodzenia do szatni, mimo ochrony ze strony zawodników Chemika, sędziowie zostali pobici. Dopiero po godzinie mogli, w towarzystwie funkcjonariuszy MO opuścić szatnię. Po przybyciu do Tarnowa dwóch sędziów musiało skorzystać z pomocy pogotowia. Wnieśli oni sprawę do sądu.



TYM razem nie padła bramka dla Cracovii, ale akcja w wykonaniu Marka Karbowskiaka mogła się podobać.

Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

Cracovia — Avia 2:0

Nie zawiedli kibiców

CRACOVIA — AVIA Świdnik 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Karbowski (10 min.) i Graba (16 min.). Sędziował Jan Cwięk (Katowice).

CRACOVIA: Wojciechowski — Osoba, Dybezak, Zawadzkiński, Marek Podsiadło — Hnatio, Surowiec, Bzukała, Tyrka — Graba, Karbowski.

Gospodarze nie zawiedli oczekiwani swych sympatyków. Wygrali z beniaminkiem II ligi, demonstrowując szczególnie do przerwy dobrą grę. Wykorzystali przewagę w wyszkoleniu technicznym. Przeprowadzili kilka składnych akcji, z których dwie zakończyły się powodzeniem. W 10 min pierwszego gola zdobył Karbowski (pozyskany niedawno z Jadowniczeki). Strzelili w środek bramki opuszczonej przez Kondziaka. Kilkadziesiąt sekund wcześniej nie potrafili umieścić piłki w siatce bardziej rutynowani Hnatio i Bzukała. Podwyższył rezultat Graba, w 16 min. Ten z kolei zakończył celnym strzałem akcję zainicjowaną przez Podsiadło, w której uczestniczyli także Bzukała i Surowiec. Graba ogłał świnnickiego stopera Kopeczana i posłał piłkę w dolny róg bramki. I tym razem nie bez winy był jednak Kondziak.

Cracovia miała, w sobotę, okazję odnieść wyższe zwycięstwo. Jej zawodnicy nie wykorzystali jeszcze co najmniej dwóch stuprocentowych pozycji, m. in. Dybezak z Surowcem w 35 min. i Karbowski w 75 min. Goście tylko w krótkich fragmentach

Z KRAJU

POLANICA-ZDRÓJ. Po trzynastu rundach szachowego memoriału Akiby Rubinsteina prowadzi Giennadij Zajick (ZSRR) — 9,5 pkt.

SZCZECIN. Wczoraj pływak długodystantowy Bogusław Lizak wystartował do próby pokonania wpław Bałtyku.

CHORZÓW. Miejscowy Ruch pokonał Polonię Bydgoszcz 1:0 w pierwszym finałowym meczu mistrzostw Polski juniorów w piłce nożnej.

RADOMYSŁ WIELKI. Piotr Szymański z krakowskiego Wawelu został zwycięzcą IV ogólnopolskiego „małego maratonu”.

RYBNIK. W międzynarodowych zawodach żużlowych o memoriał red. Jana Ciszewskiego triumfował Piotr Pyszny (ROW). SIEDLCE. Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegrała dwa towarzyskie spotkania z amerykańskim zespołem Athlets in Action. W pierwszym Polacy ponieśli porażkę 72:81, rewanż wygrali 99:75. Wcześniej goście z USA pokonał Stal Bobrek 81:73.

GDANSK. Kapitan Henryk Jaskuła wyruszył w swój drugi samotny morski rejs dookoła świata na jacht „Dar Przemysła”.

scie w wyścigu kolarskim juniorów „Dookoła Ziemi Kurpiowskiej” zajął Andrzej Mackowski (Romet Bydgoszcz).

POZNAŃ. Podczas zawodów ligowych w chodzie sportowym dystans 20 km najszybciej pokonał Zbigniew Wiśniowski (Resovia) — 1:27,21 godz. a jako piąty minął linię mety Zbigniew Sadlej (Wawel Kraków) — 1:30,22 godz.

Żuźłowcy Danii najlepsi w Lesznie

NA TORZE Unii Leszno odbył się finał drużynowych mistrzostw świata na żuźlu. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji Danii, występującej w składzie: Bo Peterson, Erik Gundereen, Preben Eriksen i Hans Nielsen. Duńczyk zgromadził 44 pkt i wyprzedził Brytyjczyków — 24 pkt, Amerykanów — 20 pkt. i Polaków — 8 pkt. Nowych mistrzów świata poznaliśmy już w 11 biegu, wygranym przez Petersona, który w sobotę zdobył

komplet punktów, podobnie jak Gundereen.

Polacy wyraźnie ustępowali rywalom, mimo że mieli do swojej dyspozycji najwyższej klasy sprzęt (silniki Goddena, najnowsze gaźniki i sprężla, opony amerykańskie Carlisle). Miejscowi zawodnicy, broniący biało-czerwonych barw: Kasprzyk i Jankowski uzyskali zaledwie po 1 pkt. Z naszej ekipy starał się nawiązać walkę z zagranicznymi żuźłowcami tylko Plech (zgromadził 4 pkt.).